

Nr 20 (1008)
17 maja 2023 r., rok XXIV
 ISSN 1641-7038
 nr indeksu 27805X
 cena 3,60 zł (VAT 5%)
 www.twojglos.pl

f Jesteśmy na Facebooku
 TWÓJ GŁOS - gazeta
 powiatu ryckiego



TWÓJ

Głos

GAZETA POWIATU RYCKIEGO

**Radny jechał po pijaku?
Miał 3 promile**

Leopold Ś. twierdzi, że jadąc samochodem był trzeźwy, a alkohol wypił, gdy zatrzymał się na parkingu w centrum miasta. – Teraz tego żałuję – przyznaje dębliński radny. O tym, jak było, rozstrzygnie sąd **STR. 3**

W NUMERZE:

POWIAT
 Próbowali naciągnąć go na kredyt. Na szczęście nie miał zdolności **STR. 3**

GM. ULĘŻ
 Bociany, które podczas ubiegłotygodniowej nawałnicy straciły dotychczasowe lokum, budują już nowe gniazdo **STR. 4**

GM. KŁOCZEW
 Samorząd podsumował ubiegłoroczne wydatki w zakresie upowszechniania kultury i sportu na terenie gminy **STR. 6**

GM. NOWODWÓR
 W gminie zakończyły się procedury związane z zamówieniem nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabowie Ryckim **STR. 6**

GM. STĘŻYCA
 W sobotę strażacy zostali zaalarmowani o pożarze lasu w Długowoli. Spaleniu uległo ok. 80 arów poszycia leśnego i ściółki **STR. 8**

GM. ULĘŻ
 Gminna Biblioteka przystąpiła do projektu grantowego „Zioła mają moc” **STR. 8**

DĘBLIN
 1200 osób przyszło w nocy do muzeum **STR. 12**

nasze portale:
www.turyki.pl
www.tudeblin.pl

WIĘCEJ NAS UMIERA NIŻ SIĘ RODZI

W pierwszym półroczu 2022 roku w powiecie ryckim urodziło się 239 dzieci. Niestety w tym samym czasie zmarło aż 380 osób. Mimo to tzw. współczynnik urodzeń mamy jeden z lepszych w województwie



STR. 2

Okna z widokiem na panele



STR. 4

„Dała nam ostatnią lekcję”

Koledzy i koleżanki z pracy mówią o niej „zasłużona nauczycielka, którą uwielbiały dzieci”. Grono nauczycieli Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Dęblinie wspomina Iwonę Nizińską, nauczycielkę matematyki, która przez 29 lat w mury szkoły wносиła uśmiech, siłę i sens życia **STR. 6**

Grabowianki mistrzyniami województwa

STR. 23

WIĘCEJ NAS UMIERA NIŻ SIĘ RODZI

»
W pierwszym półroczu 2022 roku w powiecie ryckim urodziło się 239 dzieci. Niestety w tym samym czasie zmarło aż 380 osób. Mimo to tzw. współczynnik urodzeń mamy jeden z lepszych w województwie

Główny Urząd Statystyczny regularnie publikuje zestawienie dotyczące stanu i ruchu naturalnego ludności. Ostatni dostępny dokument dotyczy pierwszego półrocza 2022 roku. Można w nim znaleźć między innymi dane dotyczące przyrostu naturalnego (czyli różnicy między liczbą urodzeń żywych, a liczbą zgonów) w poszczególnych gminach. Niestety nie są one optymistyczne dla naszego powiatu, choć jest też „światło w tunelu”.

MIEJSCE NA PODIUM

We wspomnianym okresie we wszystkich gminach odnotowano ujemny przyrost naturalny. Liczba mieszkańców powiatu ryckiego



✚ W pierwszym półroczu 2022 roku w powiecie ryckim urodziło się 239 dzieci. Wśród nich Gabrysia. Przyszła na świat 9 marca. Jest drugim dzieckiem Andrzeja i Wiolety Siudaków z Ryk. Gabrysia ma starszego brata Szymona

Gmina	Ludność	Małżeństwa	Urodzenia	Zgony	Przyrost naturalny	Migracje (napływ)	Migracje (odpływ)	Migracje (saldo)
Dęblin	14385	28	52	100	-48	38	110	-72
Kłoczew	6862	15	44	45	-1	26	37	-11
Nowodwór	3916	9	26	28	-2	10	22	-12
Ryki (miasto i wieś)	19345	29	85	137	-52	63	109	-46
Ryki (miasto)	9149	7	38	62	-24	29	56	-27
Ryki (wieś)	10196	22	47	75	-28	34	53	-19
Stężyca	4803	7	17	48	-31	11	23	-12
Ułęż	2871	6	15	22	-7	8	19	-11

Gmina	Liczba mieszkańców	Mężczyźni	Kobiety
Dęblin	14385	6948	7437
Kłoczew	6862	3469	3393
Nowodwór	3916	1977	1939
Ryki	19345	9475	9870
Stężyca	4803	2409	2394
Ułęż	2871	1411	1460

zmałała w ciągu pierwszych sześciu miesięcy ubiegłego roku o 141 osób i wynosiła 52.182. Największy ujemny przyrost naturalny odnotowano w Dęblinie -48 i Stężycy -31, a np. w Kłoczewie -1 czy Nowodworze -2. Dane statystyczne pokazują jednak, że u nas wcale nie jest najgorzej, jeżeli przyrzeć się ubiegłorocznemu współczynnikowi urodzeń (czyli liczby urodzeń żywych w przeliczeniu na 1000 ludności; jest wyrażany w promilach). Z opublikowanych danych wynika, że w powiecie ryckim był on jednym z najwyższych na Lubelszczyźnie. Lepiej było tylko w powiecie łukowskim (9,5o/oo) i Lublinie (9,24o/oo). W powiecie ryckim, który znalazł się na trzecim miejscu wyniósł 9,14o/oo. Najgorszy wynik odnotowano w powiecie kraśnickim (5,91o/oo).

35,5 TYS. OSÓB W 2050 ROKU

Według danych GUS, w pierwszej połowie ub.r.

w powiecie ryckim odnotowano łącznie 239 urodzeń żywych. W tym samym czasie zmarło aż 380 osób. Pod tym względem w przeliczeniu na 1000 mieszkańców nasz powiat niestety zajął wysokie, bo czwarte miejsce w województwie ze wskaźnikiem 14,5o/oo. Na koniec czerwca 2022 roku powiat rycki liczył 52.182 mieszkańców, w tym 25.689 mężczyzn i 26.493 kobiety. Zawarto 94 małżeństwa. Jeszcze w 2019 roku było nas prawie 56 tysięcy. Prognozy na nadchodzące lata pokazują, że ten spadek będzie następował. W 2050 roku nasz powiat ma mieć niespełna 35,5 tys. mieszkańców. To wina nie tylko mniejszej liczby urodzeń i większej liczby zgonów. Do statystyk dochodzą jeszcze migracje. W pierwszym półroczu 2022 roku odnotowano napływ 156 osób, ale w tym samym czasie „odpłynęło” aż 320.

Zbigniew Jończyk

Strażacy zawodowi z Ryk z pucharem starosty



✚ 14 maja na stadionie w Ułężu odbył się XII Turniej Piłki Nożnej Drużyn Strażackich o Puchar Starosty Ryckiego. W rozgrywkach wzięło udział 9 zespołów. Najlepsi okazali się piłkarze - strażacy zawodowi z Ryk. Klasyfikacja końcowa: 1. KP PSP Ryki; 2. OSP Gmina Kłoczew; 3. Sympatycy Straży Pożarnej; 4. OSP Gmina Ryki; 5. OSP Gmina Stężyca; 6. Wojskowa Straż Pożarna Dęblin; 7. OSP Gmina Ułęż, 8 OSP Dęblin - Masów; 9. OSP Gmina Nowodwór (fot. www.ryki.powiat.pl)

TWÓJ

Głos

GAZETA POWIATU RYCKIEGO

FEDAGUEZESPÓŁ:

Michał Gawryótek - red. naczelny, sekretarz redakcji, tel. 505 049 181, e-mail: michal@twojglos.pl

Zbigniew Jończyk - z-ca red. naczelnego, tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl

Tomasz Kępka - tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl

Adam Faluszczyk - sport, tel. 500 055 681, e-mail: awf@twojglos.pl

DZIAŁ REKLAMY: **Monika Gałązka** - tel. 503 993 383, e-mail: reklama@twojglos.pl

SEKRETARIAT: **Monika Gałązka**

WSPÓŁPRACUJĄ: **asp. sztab. Agnieszka Marchlak** (kronika policyjna), **mł. bryg. Jarosław Lasek** (kronika strażacka), **Mariusz Nastalski** (sport)

SKŁAD I ŁAMANIE: **Marek Kurdziałek, Michał Gawryótek**

WYDAWCA: Firma Wydawnicza Michał Gawryótek, ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki

DRUK: Drukarnia AGORA w Warszawie, nakład 3770 egz.

REDAKCJA: ul. Szkolna 1, 08-500 Ryki, tel. 510 332 855, e-mail: redakcja@twojglos.pl

ADRESY SKRZYNEK KONTAKTOWYCH

RYKI: wejście do redakcji (ul. Szkolna 1); sklep Delikatesy Centrum (ul. Słowackiego 15b); **DĘBLIN:** przed wejściem do biura SHPiU (ul. PCK 4); kiosk na stacji PKP (ul. Dworcowa); kiosk „Andbell” (ul. Niepodległości); **KŁOCZEW:** sklep GS Kłoczew (ul. Długa); **STĘŻYCA:** „APRO” Sklep Spożywczo-Przemysłowy; Sklep Spożywczo-Przemysłowy Anna Celińska; **UŁĘŻ:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy „Groszek”; **NOWODWÓR:** Sklep Spożywczo-Przemysłowy Szczepan Kałaska; Sklep Spożywczo-Przemysłowy „U Leszka”; **GRABÓW SZLACHECKI:** A&M Sklep Spożywczo-Przemysłowy s.c.

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów nie zamówionych, nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, nie publikuje listów anonimowych (autor może sobie zastrzec imię i nazwisko do wiad. red)

Jesteśmy na Facebooku

Twój Głos - gazeta powiatu ryckiego

TURYKI.PL

TUDEBLIN.PL

eprasa.pl 8288d0063d

RADNY JECHAŁ PO PIJAKU? MIAŁ 3 PROMILE ALKOHOLU



Leopold Ś. twierdzi, że jadąc samochodem był trzeźwy, a alkohol wypił, gdy zatrzymał się na parkingu w centrum miasta. - Teraz tego żałuję - przyznaje dębliński radny. O tym, jak było, rozstrzygnie sąd



■ Funkcjonariusze zbadali kierowcę alkomatem. - Badanie wykazało blisko 3 promile alkoholu w organizmie 56-letniego mieszkańca powiatu ryckiego - informuje asp. sztab. Agnieszka Marchlak. - Kierowcy zostało zatrzymane prawo jazdy. Z uwagi na stan nietrzeźwości, mężczyzna nie został od razu przesłuchany przez policję - dodaje rzeczniczka KPP w Rykach

Była środa 10 maja. Przed godziną 19 na numer alarmowy 112 zadzwonił kierowca z informacją, że jadący przed nim samochód może być kierowany przez nietrzeźwą osobę. Operator natychmiast powiadomił o tym policję. Oficer dyżurny skierował na miejsce radiowóz. - Mężczyzna jadący od Moszczanki w kierunku Dębłina postanowił wybrać numer Centrum Powiadomienia Ratunkowego, gdyż styl jazdy jadącego przed nim chryslera mógł wskazywać, że jego kierowca jest pod wpływem alkoholu - potwierdza asp. sztab. Agnieszka Marchlak, rzeczniczka prasowa KPP w Rykach.

ALKOHOL NA NERWY

Kierowca chryslera zatrzymał się na parkingu przy urzędzie miasta. Po jakimś czasie na miejscu byli policjanci. - Stałem na parkingu ze zgłoszonym silnikiem i czekałem na żonę. Byłem zdenerwowany, a że miałem alkohol w samochodzie, więc sięgnąłem po butelkę, otworzyłem i wypilem - przyznaje Leopold

Ś. Policjanci przeprowadzili badanie trzeźwości. Urządzenie wykazało blisko 3 promile alkoholu w organizmie 56-latka. - Kierowcy zostało zatrzymane prawo jazdy. Ze względu na stan nietrzeźwości policjanci nie przeprowadzili czynności procesowych - dodaje rzeczniczka ryckiej policji. Trzeba było z tym poczekać, aż wytrzeźwieje.

ZREZYGNOWAŁ Z WICE-PRZEWODNICZĄCEGO

Szybko też okazało się, że kierowca chryslera, to jeden z dęblińskich radnych i był policjant. Leopold Ś., choć jest radnym dopiero pierwszą kadencję (startował w wyborach również w 2014 roku, ale bez powodzenia), to już został wybrany na wiceprzewodniczącego rady. W wyborach w 2018 roku kandydował z lokalnego komitetu „Dęblin na plus” burmistrz miasta Beaty Siedleckiej. Uzyskał 285 głosów, co było drugim (po Mieczysławie Grobelu) najlepszym wynikiem w mieście. Leopold Ś. jest też członkiem dwóch komisji: gospodarki przestrzennej i budżetu

oraz zdrowia i problematyki społecznej. - Aby wszystko było transparentne złożyłem rezygnację z funkcji wiceprzewodniczącego do czasu wyjaśnienia sprawy - informuje radny Ś. w rozmowie z „Twoim Głosem”. Nie zamierza natomiast rezygnować z mandatu radnego. Może go jednak stracić, gdy przed sądem zapadnie prawomocny wyrok skazujący za przestępstwo umyślne, a jazda na podwójnym gazie jest jedną z przesłanek ustawowych do pozbawienia uchwałą mandatu radnego. - Człowieka zniszczyć jest łatwo, ale czy nie po ludzku byłoby poczekać do wyjaśnienia sprawy? Pomimo zaistniałej sytuacji nie wycofałem się z życia społecznego. W poniedziałek z diety radnego udzieliłem darowizny w kwocie 2 tys. zł na cele społeczne w osiedlu Stawy, gdzie jestem radnym - informuje Leopold Ś.

BYŁEM PEWIEN, ŻE JESTEM „PILNOWANY”

Radny Ś. od początku twierdzi, że nie kierował pod

wpływem alkoholu. - Byłem pewien, że jestem „pilnowany” i nie pozwoliłbym sobie na jazdę w stanie nietrzeźwym - mówi dęblińszanin. Twierdzi, że samochód, który tego dnia jechał za nim od Moszczanki, jeździł już za nim od co najmniej dwóch tygodni. - Byłem w tym czasie zatrzymywany do kontroli przez policję i zawsze byłem trzeźwy. Gdybym wtedy był pijany, to skręciłbym do domu i nie byłoby sprawy, ale podjechałem pod Biedronkę po żonę, która robiła zakupy i to ona miała kierować samochodem po tym, jak wypilem alkohol. Teraz żałuję, że to zrobiłem - przyznaje radny. W sądzie będzie próbował udowodnić swoje racje. - Gdzieś było napisane, że policjanci i świadek widzieli mnie, jak jechałem drogą publiczną. Dlaczego mnie wtedy nie zatrzymali? Tylko na postoju w prawidłowo zaparkowanym pojeździe poza drogą publiczną. Wtedy wszystko byłoby transparentne - podkreśla były wiceprzewodniczący rady miasta. W poniedziałek, na nadzwyczajnej sesji w Dęblinie, radni przyjęli informację o rezygnacji. - W rozmowie z radnym zaproponowałam w związku z zaistniałą sytuacją, aby złożył rezygnację z funkcji wiceprzewodniczącego. Natomiast w związku z zapowiedzią, że będzie się bronił, to jeżeli chodzi o mandat radnego zostanie on wygaszony w przypadku skazania prawomocnym wyrokiem. Całe zająście uważam za czyn niegodny pochwalenia - komentuje burmistrz Beata Siedlecka.

Zbigniew Jończyk

Próbowali naciągnąć go na kredyt

Oszuści przekonali 21-letniego mężczyznę z powiatu ryckiego, że ktoś próbował zaciągnąć pożyczkę na jego dane. Nakłaniali go również do zaciągnięcia kredytu. Osoby podające się za pracowników banku mówiły w języku polskim, ale ze wschodnim akcentem

Kilka dni temu do mieszkańca powiatu ryckiego zadzwonił telefon. Kobieta oznajmiła, że jest pracownicą banku. Twierdziła, że otrzymała zgłoszenie, z którego wynikało, że na koncie mężczyzny został złożony wniosek o udzielenie kredytu. Chodziło o 22 tys. zł. Gdy zgłaszający zaprzeczył, aby starał się o udzielenie pożyczki, rozmówczyni zaproponowała, że anuluje wniosek. Na potwierdzenie 21-latek otrzymała wiadomość sms z nazwą jego banku jako nadawcy. Następnie kobieta „przełączyła” go do kolejnego „pracownika banku”. Tym razem rozmowę prowadził mężczyzna, który zaproponował blokadę rachunków bankowych i przesłanie nowej karty bankomatowej. Na poczet opłaty za kartę 21-latek miał dokonać opłaty w kwocie 50 zł podając kod BLIK. mężczyzna niczego nie podejrzewając zalogował się do swojej bankowości elektronicznej, wygenerował kod BLIK i podał go oszustom. Na tym się jednak nie skończyło. Został przekierowany do kolejnego „pracownika banku”, który oznajmił, że oprócz wniosku o udzielenie kredytu na 22 tys. zł, został złożony na jego dane jeszcze w innym banku kolejny wniosek o kredyt w wysokości 50 tys. „Pracownik banku” polecił 21-latkowi, aby udał się do banku i anulował osobiście wnioski. W tym czasie ciągle byli w kontakcie telefonicznym. W trakcie drogi oszust nakłaniał pokrzywdzonego, aby ten wszedł do banku jak zwyczajny klient i aby zaciągnął na swoje

dane kredyt w wysokości 50 tys. zł. Całą procedurę składania wniosku oszust chciał słyszeć, aby „sprawdzić, czy któryś z pracowników placówki bankowej nie wykorzystał jego danych”. Na szczęście dla 21-latka, w banku okazało się, że nie posiada zdolności kredytowej i pożyczka nie zostanie mu udzielona. Oszuści nie dawali za wygraną. Namówili młodego mężczyznę, aby poszedł do kolejnego banku i tam również złożył wniosek o pożyczkę 50 tys. zł. Wniosek został rozpatrzony pozytywnie, ale kredyt nie został udzielony, bo wnioskodawca nie miał przy sobie stosownych dokumentów.

Im dłużej trwała procedura, tym 21-latek coraz bardziej zaczynał podejrzewać, że coś jest nie tak. Zrezygnował z kredytu i poinformował policję. Trochę późno, bo z jego konta oszuści zdążyli już wypłacić 1.000 zł za pomocą kodu BLIK, który im udostępnił. Młody mężczyzna w trakcie składania zawiadomienia poinformował, że wszystkie osoby podające się za pracowników banku mówiły w języku polskim, ale ze wschodnim akcentem.

- Przebiegłość i pomysłowość oszustów jest nieograniczona. Sprawcy wykorzystują różne triki socjotechniczne po to, by zmanipulować rozmówcę i uzyskać dostęp do jego smartfona lub komputera, a w konsekwencji do rachunku bankowego. W większości rozmów pojawiają się jednak dwa elementy: presja czasu i poczucie zagrożenia. Zwykle oszuści namawiają ofiary do przelania pieniędzy na dane konto - mówi aspirant sztabowy Agnieszka Marchlak. - Pamiętajmy! Oszuści umiejętnie manipulują rozmową tak, by uzyskać jak najwięcej informacji i wykorzystać naszą naiwność. W kontaktach z nieznanymi kierujemy się zawsze zasadą ograniczonego zaufania - apeluje rzeczniczka prasowa KPP w Rykach.

Odszedł do niebieskiej eskadry

29 kwietnia zmarł płk Kazimierz Pogorzelski, wybitna postać polskiego lotnictwa oraz członek Rady Muzeum przy Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie. Miał 91 lat



■ Płk Kazimierz Pogorzelski (1932-2023)

Kazimierz Pogorzelski spoczął na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. W uroczystościach udział wzięła delegacja Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie z dyrektorką Moniką Żmudą na czele. Wspomniany przez przyjaciół i współpracowników jako Polak, pa-

triotą, pilot, żołnierz, twórca lotnictwa wojsk lądowych, założyciel i prezes Stowarzyszenia Lotników Polskich, dowódca Polskiej Eskadry Lotniczej Pomocy Etiopii pod patronatem ONZ (1985r.). Płk Kazimierz Pogorzelski był społecznikiem, znako-

mitym negocjatorem i koordynatorem, jako członek Krajowej Rady Lotnictwa, Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego, Klubu Pilotów Doświadczalnych. Jako doradca ministra spraw wewnętrznych organizował i stanął na czele lotnictwa i służby porządku publicznego. W latach 1995 - 1998 pracował nad koncepcją i organizacją lotnictwa Policji i Straży Granicznej. Doprowadził do powstania tych formacji, obejmując stanowisko Naczelnego Inspektora Lotnictwa Służb Porządku Publicznego. Swoją pracę zawsze traktował jak misję. Jego miłość do lotnictwa i do mie-

sca swojego urodzenia dawała mu siłę, rozwijała zdolności i pozwalała spełnić lotnicze marzenia. Swoją pasją зараżał młodszych, którzy obdarzali go bezgranicznym zaufaniem. W 2012 roku został odznaczony m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, który odebrał z rąk prezydenta RP. - Pamiętać będziemy pana pułkownika nie tylko za jego zasługi, ale za to, jakim był człowiekiem. Każdemu z nas zostawił część swojego społecznikowskiego zaangażowania, zapachu i swojej miłości do lotnictwa - podkreśla Monika Żmuda, dyrektorka MSP w Dęblinie.

Źródło i fot. MSP w Dęblinie

studio druku

ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW

Ryki, ul. Szkolna 1 tel. 508 823 563

OKNA Z WIDOKIEM NA ELEKTROWNIĘ FOTOWOLTAICZNĄ



Pan Stanisław od paru lat jest na emeryturze. - Liczyłem, że będzie to spokojna emerytura. Jednak przez to, że za płotem mam elektrownię, tego spokoju nie ma - mówi mieszkaniec Moszczanki



« - Lepiej nam się żyło, jak było tu pole. Nie było żadnych problemów. Są tereny, gdzie można takie farmy stawiać. Nie jestem przeciwnikiem takich inwestycji, ale niech będą robione w miejscach, w których nikomu nie będzie to przeszkadzać - podkreśla Stanisław Stepień

zwierzęta. Rok później zostało wydane pozwolenie na budowę.

ODIZOLOWANI OD ŚWIATA

- Nikt mnie o niczym nie informował, mimo że moje siedlisko znajduje się po sąsiedzku działki, na której powstała farma - wspomina Stanisław Stepień. Mieszka w tym miejscu od ponad 30 lat razem z żoną w domu po teściach. - Cały czas spokojnie sobie tu żyliśmy, aż do czasu, kiedy w 2020 roku wybudowali elektrownię. Nie mieliśmy

pojęcia, że za naszym płotem powstanie taki obiekt. Dopiero, jak zaczęli budować, to się dowiedzieliśmy, co to będzie. Nie spodziewaliśmy się, że będzie tego aż tyle i będzie tak wysokie. Teraz te panele zasłaniają nam wszystkie widoki - skarży się 67-latek.

Zanim powstała farma, było tu pole, rosło zboże. - Było normalnie, jak na wsi - opowiada pan Stanisław. Pojawiła się jednak firma, która wybudowała farmę fotowoltaiczną o mocy 1 MW. - Zostaliśmy odizolowani od świata. Żle się z tym czujemy. Z okien czy to w dzień czy w nocy widzimy

tylko panele fotowoltaiczne - podkreśla mężczyzna. Działka otoczona jest płotem u góry z drutem kolczastym. - Widok drutu kolczastego jakoś źle na mnie wpływa. Zrobiłem się nerwowy - przyznaje mieszkaniec Moszczanki.

PLANOWANA ROZBUDOWA

Ale nie chodzi tylko o pogorszenie samopoczucia. Mieszkańcy zaczęli narzekać na gorszy zasięg telefonów. - Niby to nie ma negatywnego oddziaływania na środowisko, ale czy tak jest

naprawdę? Pole magnetyczne na pewno występuje. Gdyby więcej tu osób mieszkało, to być może sprawy inaczej by się potoczyły, ale jesteśmy tu sami - rozkłada ręce 67-latek. Nie ukrywa, że nie jest zadowolony z takiego sąsiedztwa. - Lepiej nam się żyło, jak było tu pole. Nie było żadnych problemów. Są tereny, gdzie można takie farmy stawiać. Nie jestem przeciwnikiem takich inwestycji, ale niech to będzie robione w miejscach, w których nikomu nie będzie to przeszkadzać - podkreśla. Niepokój naszego rozmówcy wzbudzają również kamery, które zostały zainstalowane co kilka metrów na ogrodzeniu. - Mogą też obejmować moje podwórko, wjazd na posesję - domyśla się pan Stanisław. Ostatnio mieszkańcy dowiedzieli się, że farma ma się powiększyć do 2 MW. - Doszliśmy do wniosku, że trzeba zacząć działać, bo jak tu dalej mieszkać? - zastanawia się pan Stanisław. Wysłał pismo do starostwa powiatowego, a ostatnio o swoim problemie mówił podczas sesji rady miejskiej w Rykach. - Mam nadzieję, że uda się wstrzymać rozbudowę. Nie takiego sąsiedztwa spodziewaliśmy się. Fajnie było wyjść, popatrzeć na krajobraz. Teraz, gdzie się nie ruszę, to widzę

tylko panele fotowoltaiczne - skarży się mieszkaniec Moszczanki.

„MOŻEMY WSPÓŁCZUĆ TAKIEGO SĄSIEDZTWA”

Urzędnicy dobrych wieści nie mają. - Możemy współczuć takiego sąsiedztwa. Skontaktowaliśmy się z firmą, która zapewniła nas, że dołoży wszelkich starań, żeby to aż tak nie przeszkadzało - mówi Marzena Jędrzych, sekretarz gminy. Jedyny udział samorządu gminnego przy tej inwestycji był podczas zmian w mpzp, które pozwoliły na powstanie farmy w tym miejscu.

- Ta sytuacja uczy, że rada miejska i my przy okazji podejmowania podobnych decyzji w przyszłości, powinniśmy w przypadku tego typu zmian, które mogą oddziaływać na mieszkańców, zwracać szczególną uwagę - oznajmia burmistrz Jarosław Żaczek. Przyznaje, że coraz więcej firm jest zainteresowanych budową farm fotowoltaicznych na terenie gminy Ryki. Panele fotowoltaiczne nie, ale inwerter wydaje dźwięk, który w dłuższej perspektywie czasu może być męczący. Biorąc to pod uwagę, doświadczona firma stawiają farmy PV w odległości 100 m od domów mieszkalnych.

Zbigniew Jończyk

Bociany mają już nowe gniazdo. Co z ich jajem?

W czwartek na podwórku Józefa Adamskiego w Lendzie Ruskim stanął wysoki słup, a na nim stelaż pod bocianie gniazdo. Bociany, które podczas ubiegłotygodniowej nawałnicy straciły dotychczasowe lokum, od razu wzięły się za budowę nowego

- Dzięki ludziom dobrej woli wszystko zakończyło się szczęśliwie - oznajmia pan Józef. Mieszkaniec Lenda Ruskiego zadzwonił do nas w poniedziałek rano. Poinformował o przewróconym drzewie, na którym swoje gniazdo 6 lat temu uwiły bociany. Sprawa nabrała tempa po tym, jak w środę ukazał się artykuł w naszej gazecie. W międzyczasie pan Józef zgłosił się po

pomoc do Urzędu Gminy w Ułężu. Chciał, aby ktoś pomógł przy odbudowie gniazda, a konkretnie ufundowaniu słupa i postawieniu go w tym samym miejscu, w którym dotychczas bytowały bociany. W urzędzie od wicewójta usłyszał, że zakup słupa to droga sprawa. Do domu wrócił z kwitkiem.

WYWIERCILI OTWÓR I POSTAWILI SŁUP

Na szczęście odezwali się pracownicy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska z Lublina, którzy przekazali numer telefonu do Kamila Piwowarczyka z fundacji „Pomoc bocianom”. Pan Józef opowiedział całą historię. Jeszcze tego samego dnia zadzwonili z PGE Dystrybucja w Puławach z informacją, że mają



« - Ułożyliśmy część gałęzi ze starego gniazda i czekaliśmy na to, czy bociany wrócą i rozpoczną odbudowę - opowiada pan Józef. Wróciły. Podobnie, jak mieszkańcy, ucieszyli się z nowego lokum. Od razu zabrały się do budowy swojego nowego domu

słup. Przyjechał pracownik, sfo- tografował. W czwartek wszystko obmierzył, ekipa wywierciła otwór

w ziemi, posadowiła nowy słup i umieściła stelaż pod gniazdo. - Ułożyliśmy na nim część gałęzi ze starego gniazda i czekaliśmy na to, czy bociany wrócą i rozpoczną odbudowę - opowiada pan Józef. Wróciły. Podobnie, jak mieszkańcy, ucieszyli się z nowego lokum. Od razu zabrały się do budowy swojego nowego domu. - Może jeszcze raz odbędą gody i pojawią się nowe jaja. Mamy nadzieję, że doczekamy małych bocianiątek - mówi mieszkaniec Lenda Ruskiego.

INDYCZKA NA BOCIANIM JAJU

Nadal nie wiadomo, co z jednym ocalałym jajem. Nadal wysiaduje go w kurniku indyczka pana Józefa. - Nie wiem, czy coś z tego będzie, bo wydaje mi się,

że po upadku z takiej wysokości mogło się coś uszkodzić w środku - domyśla się mężczyzna. Drugie jajo, które wypadło z gniazda, rozbiło się. - Pan z fundacji prosił o informację, gdyby jednak bocian wyklął się. Zapewnił, że zajmą się nim fachowcy z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie z wydziału przyrodniczego - oznajmia Józef Adamski. Do bocianie tragedii doszło w sobotę w nocy (6 maja). Nad Lendo Ruskie nadciągnęła wichura. Zaczął padać deszcz. Gdy rano mieszkańcy wyszli przed dom zobaczyli, że drzewo, na którym było gniazdo z bocianami, runęło na ziemię. Dorosłe bociany uratowały się, ale daleko nie odleciały. Mieszkańcy postanowili, że nadal chcą mieć je u siebie.

Zbigniew Jończyk

Ryki
ul. Warszawska 5

Godziny otwarcia:
pon. - sob. 6³⁰ - 21³⁰
niedz. handlowa 9⁰⁰ - 20⁰⁰

Nowodwór 69 B

Godziny otwarcia:
pon. - sob. 6⁰⁰ - 22⁰⁰
niedz. handlowa 8⁰⁰ - 20⁰⁰



HIT
RADIOWY

JESTEM
z POLSKI



Obiadowa ćwiartka z kurczaka
1 kg

z APLIKACJĄ

6⁹⁹

Limit 2 kg/aplikacja

bez aplikacji: 7⁹⁹

~~8,99~~



Kiełbasa śląska
Madej & Wróbel;
14,90 zł/kg (z aplikacją)

z APLIKACJĄ

1⁴⁹
/100 g

Limit 2 kg/aplikacja

bez aplikacji: 1⁶⁹
/100 g

~~2,19~~ 16,90 zł/kg

HIT
RADIOWY
i TV



Maso Ekstra Łaciate
200 g; Mlekpól; 18,45 zł/kg (przy zakupie 3 szt. z aplikacją)
Przy zakupie 1 szt. – 6,99 zł (34,95 zł/kg)

z APLIKACJĄ

3⁶⁹
/szt.

przy zakupie 3 szt.

Limit 6 szt./aplikacja

bez aplikacji: 4⁴⁹
/szt.
przy zakupie 3 szt.

22,45 zł/kg
(przy zakupie 3 szt.)

HIT
RADIOWY
i TV



Makaron Lubella
400 g; wybrane rodzaje;
9,23 zł/kg (z aplikacją)
Najniższa cena z ostatnich
30 dni – 1,79 zł

z APLIKACJĄ

3⁶⁹

bez aplikacji: 3⁹⁹

9,98 zł/kg

HIT
RADIOWY
i TV

JESTEM
z POLSKI



Pomidory malinowe
1 kg

z APLIKACJĄ

9⁹⁹

Limit 2 kg/aplikacja

bez aplikacji: 11⁹⁹

~~24,99~~

Super oferty
od poniedziałku do środy
22-24.05



Alpejskie Mleczko
od 330 do 350 g; Milka; wszystkie rodzaje;
od 28,55 do 30,28 zł/kg (z aplikacją)
Najniższa cena z ostatnich 30 dni – 7,99 zł

Czekolada Milka
od 250 do 300 g; wszystkie rodzaje;
od 33,30 do 39,96 zł/kg (z aplikacją)
Najniższa cena z ostatnich 30 dni – 9,99 zł

z APLIKACJĄ

9⁹⁹

bez aplikacji: 10⁹⁹

Alpejskie Mleczko
od 31,40 do 33,31 zł/kg
Czekolada Milka
od 36,64 do 43,96 zł/kg

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.

SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.



Piwo Żywiec
500 ml; puszka; 5,98 zł/l
(przy zakupie dwóch 4-paków)
Przy zakupie jednego
4-paka – 3,99 zł/puszka
(7,98 zł/l)

przy zakupie
dwóch 4-paków

2⁹⁹
/puszka



Sok Tymbark
1 l; butelka; karton;
jabłko, multiwitamina
Przy zakupie 1 szt. – 4,29 zł

z APLIKACJĄ

3⁵⁹
/szt.

przy zakupie 2 szt.

bez aplikacji: 3⁷⁹
/szt.
przy zakupie 2 szt.

Oferta obowiązuje od 18.05 do 24.05.2023 r.

Przekreślona cena oznacza cenę sprzed obniżki - dla towarów łatwo psujących się i z krótkim terminem przydatności, między innymi takich jak mięso, warzywa, owoce, przy czym jest to najniższa cena jaka wystąpiła przed zastosowaniem obniżek, w jakimkolwiek sklepie sieci Stokrotka w formacie supermarket i market. Określenie „Najniższa cena z ostatnich 30 dni” jest stosowane w przypadku towarów innych niż łatwo psujące lub z krótkim terminem przydatności – cena ta jest najniższą ceną jaka obowiązywała w okresie 30 dni przed wprowadzeniem obniżki w jakimkolwiek sklepie sieci Stokrotka w formacie supermarket i market. Ceny w poszczególnych sklepach mogą się różnić.

80 tysięcy na sport i kulturę

GM. KŁOCZEW Samorząd podsumował ubiegłoroczne wydatki w zakresie upowszechniania kultury i sportu na terenie gminy. Z przedstawionego sprawozdania wynika, że w 2022 r. z budżetu Kłoczewa popłynęło po 40 tys. zł na każde z zadań. Do tego doszła jeszcze pomoc tzw. pozafinansowa. W przypadku przedsięwzięć kulturalnych, pieniądze trafiły do pięciu stowarzyszeń: „Wspierajmy się” w Czernicu, OSP w Czernicu, Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów „Radość”, Stowarzyszenia „Kawęczyn” i „Kłoczewiacy”. Natomiast w zakresie sportu wsparcie otrzymały kluby sportowe „Piekiełko” Przykwa i „Dynamo” Gózd. Zdaniem wójta gminy Kłoczew, przeznaczone na kulturę i sport pieniądze były dobrym wydatkiem. - Członkowie organizacji pomnażają swoje umiejętności i postępuje wzajemna integracja, co widać zwłaszcza na uroczystościach patriotycznych. Tym się wyróżnia-
my na mapie powiatu. Najbardziej korzysta młodzież, która pomnaża swoje umiejętności - zauważa Zenon Stefanowski.

Korzyści z przyznanych dofinansowań dostrzegają także sportowi działacze. - Od lat gmina wspiera nasz klub. Bez tego nie dalibyśmy rady prowadzić działalności. Możemy m.in. korzystać z hali sportowej w Kłoczewie, za co dziękujemy - mówi Michał Filip, prezes KS „Piekiełko” Przykwa. - Wdzięczni jesteśmy zwłaszcza za pomoc w sfinansowaniu wyjazdów na zawody. Dla naszych dzieci to wielka rzecz. Medale i nagrody nie są dla nas najważniejsze. Główną radością jest to, że możemy reprezentować gminę Kłoczew - przyznaje Witold Łukasiak, prezes „Dynamo” Gózd. Podsumowanie wydatków w zakresie sportu i kultury nastąpiło podczas sesji 10 maja.

tk

Będą utrudnienia w ruchu

GM. KŁOCZEW Z powodu modernizacji drogi powiatowej Dąbia - Ownia - Wylezin, przez najbliższe kilka miesięcy potrwają utrudnienia komunikacyjne. Wykonawca poinformował, że od 18 maja na tym odcinku zostanie wprowadzona tymczasowa organizacja ruchu w czasie prowa-

dzenia robót. W związku z tym kierowcy są proszeni o zachowanie szczególnej ostrożności i dostosowanie się do tymczasowego oznakowania. Głównie chodzi o wyznaczone objazdy. Utrudnienia, według zapowiedzi, mają potrwać do 3 grudnia.

tk

Za pół roku dostaną nowy wóz

GRABÓW RYCKI W gminie Nowodwór zakończyły się procedury związane z zamówieniem nowego średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Grabowie Ryckim. Do przetargu przystąpiła tylko firma „Moto-Truck” z Kielc, która wyceniła dostawę pojazdu na 1.070.100 zł i udzieliła gwarancji na swoją usługę na 24 miesiące. Zaproponowana kwota niemal idealnie zmieściła się w planach, jakie przyjął sobie samorząd. Założenie gminy było bowiem takie, by na tę inwestycję wydać 1.070.000 zł. Biorąc to pod uwagę wójt Ryszard Piotrowski nie miał wątpliwości, co do podpisania umo-

wy z wykonawcą. Zamówiony samochód, zgodnie ze specyfikacją, ma być fabrycznie nowy z 2023 r. Będzie posiadał silnik o mocy 210 kW i napęd 4x4. Wewnątrz pojazdu drухowie zasiadą w wygodnej, klimatyzowanej, sześciomiejscowej kabinie. Natomiast co do wyposażenia typowo strażackiego, samochód będzie posiadał m.in.: zbiornik o pojemności 3000 l wykonany z kompozytu, autopompę o wydajności 3000 l/min, maszt świetlny o wysokości 4,5 m licząc od podłoża oraz inne potrzebne wyposażenie. Zgodnie z umową, maszyna dotrze do Grabowa za około pół roku.

tk

„DAŁA NAM OSTATNIĄ LEKCJĘ”



Koledzy i koleżanki z pracy mówią o niej „zasłużona nauczycielka, którą uwielbiały dzieci”. Grono nauczycieli Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 3 w Dęblinie wspomina Iwonę Nizińską, nauczycielkę matematyki, która przez 29 lat w mury szkoły wносиła uśmiech, siłę i sens życia

Pracę w szkole przy Tyśiąclecia rozpoczęła 1 września 1994 roku.

- Uwielbiała to, co robi. Ze swoimi uczniami była jak w relacji matki z dzieckiem. Jej wychowankowie mogli do niej przyjść z każdym problemem. W czasie ferii uruchomiła dodatkowe zajęcia, by przygotować uczniów do egzaminu ósmoklasisty. Pomagała swoim uczniom nawet, gdy mieli problemy z nauką innego przedmiotu. Często wyjeżdżała z dziećmi w góry, które uwielbiała. Nawet w momencie, kiedy zaczęła chorować i była przez jakiś czas na urlopie zdrowotnym, marzyła o tym, by jak najszybciej wrócić do pracy. Była świetną nauczycielką. Rodzice uczniów byli zadowoleni z jej działań, a uczniowie szczerze garneli się do niej - mówi Edyta Dąbrowska, wicedyrektor ZSP nr 3.

Iwona Nizińska została doświadczone przez życie, była samotną matką. Na domiar złego jej syn zginął tragicznie. - Pomimo tych trudnych doświadczeń, nigdy nie przyznała swoich prywatnych problemów do pracy - wspomina pani Edyta. - Po śmierci syna, która jest największym ciosem dla każdego rodzica, przewartościowała swoje życie. To była największa rzecz do udźwignięcia, a ona musiała przez to przejść i sobie poradzić. Mam wrażenie, że ona nigdy nie odpoczęła, zawsze coś robiła, coś załatwiała, gdzieś była dla innych. To ciągle działanie odganiało złe myśli. Iwona uwielbiała przyrodę, kochała zwierzęta i nade wszystko kochała mocno ludzi - dodaje wicedyrektorka.

ZDROWIE TO PRZYWILEJ

Gdy otrzymała diagnozę, jej



Iwona Nizińska zmarła 3 maja 2023 roku. Przeżyła 59 lat. Nabożeństwo żałobne zostało odprawione 6 maja w kościele Chrystusa Miłosiernego w Dęblinie. Spoczęła na cmentarzu parafialnym w Stężycy

koledzy i koleżanki z pracy obserwowali, jak godzi się ze swoim losem. - Zawierzyła swoje życie Bogu. To wiara dodawała jej najwięcej siły podczas walki z nieuleczalną chorobą - przyznaje pani Edyta.

W pomoc chorej nauczycielce zaangażowała się cała szkoła. Wsparcie nieśli nie tylko najbliżsi koledzy z pracy, ale całe grono pedagogiczne, rodzice, zwłaszcza ci z ostatniej klasy objętej jej wychowawstwem. Nie została sama. - W tak tragicznych momentach ludzie potrafią się niezwykle solidaryzować. Uczestniczyliśmy w jej wyjazdach do szpitali, byliśmy przy niej w najcięższych momentach, dużo z nią rozmawialiśmy. Najpiękniejsze jest to, że ona widziała, że ma w nas oparcie, często powtarzała, że jest za to wdzięczna. Iwona doceniała to, że ma na kogo liczyć. Pamiętam, że szłam do niej, aby jej pomóc, a wychodziłam wzmocniona, dzięki jej wierze, sile i motywacji do życia. Przy tak ogromnej tragedii, jak śmiertelna choroba, problemy dla nas duże naprawdę stają się błahe i nieważne. Rozmową przekazywała nam, że zdrowie jest wartością bezcenną. Zawsze powtarzała, że nie liczą się pieniądze. Natomiast sytuacje, z którymi wydaje nam się, że nie podołamy, kiedy mamy zdrowie, to poradzimy sobie z nimi na pewno. Zdrowie daje nam ten przywilej - opowiada Edyta Dąbrowska, przyjaciółka zmarłej. Wspieraliśmy panią Iwonę

w każdej dziedzinie. Pomagaliśmy jej z uczniami, przyjeżdżając w odwiedziny do jej domu, robiliśmy zakupy, spędzaliśmy z nią czas najlepiej jak umieliśmy - przyznaje Honorata Wojtyś.

Iwona Nizińska cały czas interesowała się życiem szkoły. Jeszcze w okresie przed śmiercią pytała o remont placówki. Jedną z koleżanek wysyłała jej zdjęcia etapów poprawek budowlanych.

- Ksiądz Kaczkowski powiedział, że nie mamy zadania pocieszać chorych, bo oni świetnie zdają sobie sprawę z sytuacji, w jakiej się znaleźli, a mamy obok nich być, kochać, dawać im wsparcie. To właśnie chcieliśmy jej okazać. Zrobiliśmy wszystko, żeby pomóc jej przeżyć ten ostatni czas. Często rozmawialiśmy o tym, że bliskość drugiego człowieka jest bardzo istotna i jak bardzo powinniśmy doceniać obecność ludzi, którzy jeszcze z nami są. W ostatnim czasie przed jej odejściem, kiedy widzieliśmy, jak gaśnie, najgorsza dla naszej szkolnej społeczności była bezradność - wyznaje Edyta Dąbrowska.

ŻEBY ŻYĆ INACZEJ

Podczas pogrzebu kościół wypełnił się ludźmi. Przybyli absolwenci różnych roczników, ich rodzice i obecni uczniowie.

- Do tej pory trudno jest mi pogodzić się z odejściem Iwony. Z jednej strony czuję spokój, że już nie musi się męczyć i nie czuje bólu, że być może

jest tak - w co wierzyła - że po śmierci spotka się z ukochanym synem. Iwona wierzyła, że jest po drugiej stronie inne, lepsze życie. Paulo Coelho napisał, że żyjemy nie po to, żeby umierać, ale umieramy po to, żeby żyć inaczej. Ona mocno w to wierzyła, to było jej motto. Ksiądz podczas ostatniego pożegnania Iwony powiedział, że dała nam ostatnią lekcję - wiarę w życie po śmierci - opowiada pani Edyta. - 59 lat to nie czas na umieranie. Nie zrealizowałyśmy jeszcze naszych planów wyjazdu w jej ukochane góry - ze łzami oznajmia nasza rozmówczyni.

- Była siłaczką, doświadczoną życiowo. Miała wolę życia w sobie do ostatnich chwil. Nigdy się z nami nie żegnała. Miała nadzieję, że jej się poprawi i planowała przyszłość. Kiedy jej ból był nie do zniesienia, nie narzekała, nie zasłaniała się nim. Raczej skupiała się na rozmowcy, próbując rozwiązywać jego bolączki. Była pełna życia, dawała wszystkim życiowe rady. Przyjmowała to, co ma dla niej los. Mówiła czasem, że boi się bólu, ale nie boi się śmierci - wspomina Justyna Zajac, nauczycielka i bliska znajoma Iwony Nizińskiej.

- Tragiczny moment daje nam często do myślenia, ale trwa to tylko przez pewien okres. Chciałabym, aby nam wszystkim, doświadczonym tą stratą, wydarzenie to dało lekcję, która zostaje z nami na dłużej. Natomiast my zazwyczaj po jakimś czasie wracamy do swoich codziennych torów, zapominając o największych wartościach - zauważa Edyta Dąbrowska.

W ostatnią noc przed śmiercią przyśniła się dwóm najbliższym przyjaciółkom: Justynie Zajac i Edycie Dąbrowskiej. - Być może w taki metafizyczny, ciężki do wyjaśnienia sposób pożegnała się z nami. Ten sen był tak rzeczywisty, że zastanawiałam się po przebudzeniu, czy to stało się naprawdę. Była w tej wizji zdrowa, piękna i wyglądała zupełnie jak przed chorobą. Mówiła mi w tym śnie, że wraca już do pracy. Przytuliła mnie. Do tej pory pamiętam ten uścisk. Czuliśmy, że ten sen mógł coś znaczyć, a później dowiedzieliśmy się, że nie żyje - opowiada pani Justyna. - Ten sen mógł być jej ostatnim już przesłaniem, że jest w swoim upragnionym drugim życiu. Wreszcie całkowicie bez troska i spokojna, tam, gdzie pragnęła się znaleźć, bliżej Boga i przy swoim synu - wyciera łzy Justyna Zajac.

Karolina Pardyka

WANDAL ZNISZCZYŁ, LUDZIE ODBUDOWALI

Kapliczka została wybudowana w 1935 roku. Przetrwała II wojnę światową, powojenne lata komunizmu, aż do jesieni 2021 roku

Mieszkańcy Koloni Oszczywilk znów mogą wspólnie gromadzić się na modlitwie przed kapliczką. - Nie było innego wyjścia, trzeba było ją odbudować - mówi Jan Kozak. Powstał komitet, w którego działalność mocno zaangażowały się panie: Barbara Kuchnio, Zofia Gugała i Barbara Kozak. Potrzebne były fundusze na odbudowę. - Każdy dał ile mógł - dodaje pan Jan. Podobnie, jak w 1935 roku. Wtedy to państwo Prządkowie dali kawałek swojej działki na postawienie kapliczki przy drodze między Rykami a Oszczywilkiem. Przez te wszystkie lata ludzie dbali o to, żeby kapliczka przetrwała i dobrze się prezentowała.

„BYŁO NAM BARDZO SMUTNO”

W tym miejscu rozpoczęła się poświęcenie pól dla miejscowości Oszczywilk. Stąd idzie procesja do wsi, gdzie odprawiana jest Msza św. Rok temu widok był przykry. Wszystko przez jednego z mieszkańców pobliskiej wsi. Do wandalizmu doszło jesienią 2021 roku. Kapliczka runęła pod osłoną nocy. Ludzie z niedowierzaniem patrzyli na miejsce, przy którym jeszcze nie tak dawno modlili się. - Byli-



10 maja mieszkańcy Koloni i Oszczywilka zebrali się przed odnowioną kapliczką. Tu rozpoczęło się poświęcenie pól. Wcześniej obiekt został poświęcony przez ks. kan. Stanisława Chodźkę, proboszcza ryckiej parafii



Kapliczka w Oszczywilku została zbudowana w 1935 r. Przetrwała do listopada 2021 r., kiedy to 37-letni wówczas mieszkaniec pobliskiej miejscowości, prawdopodobnie za pomocą dużego młotka, ją rozbił. Nie była jedyną, którą zniszczył. Tej samej nocy kapliczki runęły jeszcze w Janiszach i Bazanowie

śmy zszokowani widokiem, jaki pozostawił po sobie ten wandal. To się nie zdarzało,

aby ktoś przyszedł i bez powodu rozbił kapliczkę. Było nam bardzo smutno - przy-



Dotychczasowa kapliczka została obudowana cegłą klinkierową na starym fundamencie

znaje Jan Kozak. Odbudowa ruszyła w ubiegłym roku, a zakończyła

niecałe 2 miesiące temu. Kapliczki z 1935 roku nie dało się odbudować. Miesz-

kańcy ustalili, jak ma wyglądać nowa. - Objechaliśmy pobliskie miejscowości, w których niedawno wybudowano kapliczki. Byliśmy m.in. w Rososzy i Lasocinie. Podejrzeliśmy jak wyglądać i postanowiliśmy coś podobnego wybudować u nas - relacjonuje pan Jan. W starej kapliczce zwieńczeniem był krzyż. Teraz zdecydowano, że będzie to gablota z figurą Matki Bożej. W centralnym miejscu zamontowano nową tablicę z takim samym napisem, jaki był wyryty na starym postumencie „Boże błogosław nas i Ojczyznę naszą”.

PODOBNO KAZAŁ MU SZATAN

Kapliczka w Oszczywilku nie była jedyną, którą zniszczył wandal. Tej samej nocy runęły jeszcze w Janiszach i Bazanowie. Zawiadomienie o dewastacji wpłynęło na policję. Pojawił się trop, ale wszystko trzeba było dokładnie sprawdzić. W końcu zebrany materiał pozwolił kryminalnym ustalić sprawcę. Policjanci zapukali do drzwi 37-letniego mieszkańca pobliskiej wsi. W trakcie przesłuchania przyznał się do zniszczenia. Rzekomo miał opowiadać komuś, że przedstawił mu się szatan, który kazał mu zniszczyć kapliczki. Nie był to jedyny wybryk mężczyzny na obiekty kultu chrześcijańskiego. Parę miesięcy później na ścianie kościoła w Rykach namalował napis „Świątynia szatana”. 37-latek trafił do policyjnego aresztu. Usłyszał prokuratorskie zarzuty obrazy uczuć religijnych innych osób oraz posiadanie narkotyków w znacznych ilościach.

Zbigniew Jończyk

W Bobrownikach wybrali sołtysa

Wybory sołtysów w gminie Ryki powinny zakończyć ostatniego kwietnia. Potrzebny był jednak dodatkowy termin, bo na zebranie wiejskie w Bobrownikach przyszło zbyt mało osób i nie można było wybrać rady sołectkiej

Zebranie zostało przeniesione na 9 maja. Tym razem w świetlicy, na 413 uprawnionych do głosowania, pojawiło się 38 mieszkańców (frekwencja 9,2%). Zabra-

kło samej pani sołtys, która zrezygnowała z ubiegania się o kolejną kadencję. Nie przeszkodziło to jednak w wyborach. Jedynym kandydatem na sołtysa był Sebastian Kobuszyński (37 lat). - Idąc na zebranie wiedziałem, że moja osoba zostanie zgłoszona. Wcześniej zostałem o to poproszony przez część mieszkańców. Miałem trochę czasu na zastanowienie, ale decyzję podjąłem właściwie od razu. Wcale nie była łatwa, bo myślałem, że to zajęcie jest czasochłonne. Z drugiej strony Bobrowniki to duża miejscowość i źle by było, gdyby nie miały sołtysa - mówi Sebastian Kobuszyński. Otrzymał pełne poparcie biorących udział w głosowaniu. Zastąpił Monikę Krawczyk, która sołtysem Bobrownik była od października 2020 roku. Nowy sołtys zapowiada pełną współpracę z mieszkańcami. - Żyję w zgodzie ze wszystkimi, więc myślę, że razem uda nam się coś zrobić dla wsi - oznajmia pan Sebastian. Pierwszą inicjatywą było umieszczenie w centrum wsi tabliczek przypominających ludziom o sprzątaniu po swoich pu-

pilach. - Taka była sugestia mieszkańców, więc zamówiłem tabliczki i mam nadzieję, że przyniosą efekt - zaznacza sołtys. W planach na najbliższy czas jest jeszcze sprzątanie śmieci nad rzeką Wieprz, czy koszenie trawy. - Chciałbym, aby Bobrowniki zmieniały się na lepsze wizerunkowo - zapowiada Sebastian Kobuszyński. W działaniach nowego sołtysa wspierać będzie rada sołectka, w której znaleźli się: Helena Bretsznajder, Agnieszka Kępa i Łukasz Ochół. - Chciałbym, aby Bobrowniki zmieniały się na lepsze wizerunkowo - zapowiada Sebastian Kobuszyński



- Chciałbym, aby Bobrowniki zmieniały się na lepsze wizerunkowo - zapowiada Sebastian Kobuszyński

Znów palił się las



DŁUGOWOLA W sobotę strażacy zostali zaalarmowani o pożarze lasu. Spaleniu uległo ok. 80 arów poszycia leśnego i ściółki. Na miejsce wyjechał zastęp z posterunku JRG w Dęblinie oraz druhowie OSP z Brzeźca, Pawłowic i Stęży. Akcja ratunkowa trwała ok. 4 godziny. Powiadomiona została również policja. W lasach w okolicy Długowoli od wielu lat dochodzi do regularnych pożarów. Najprawdopodobniej wszystkie zdarzenia to sprawa podpalacza. Policja próbuje go namierzyć, ale jak dotąd, bezskutecznie. Bez wsparcia mieszkańców może to być niemożliwe, dlatego mundurowi liczą na jakiekolwiek informacje, które przybliżą ich do sprawcy podpałów. Rozwiązaniem mogłoby być zainstalowanie kamer tzw. foto pułapek, ale las jest rozległy. Sytuacja jest poważna, bo pożar w każdej chwili może przybrać rozmiary trudne do opanowania, niszcząc las wraz z całą jego bioróżnorodnością, ale i stwarzając zagrożenie dla zdrowia, życia i mienia ludzi pozbawiając ich często dorobku całego życia. Poza negatywnymi skutkami dla ekosystemu, pożar powoduje straty materialne, gdyż w akcje gaśnicze angażuje się znaczną liczbę sił i środków finansowych. Koszty takich akcji ponosi całe społeczeństwo (fot. OSP KSRG Stężyca)

Otwierają się na zielarstwo

Odbędą się wyjazdy, wykłady, a w perspektywie dalszej być może pojawią się nowe formy rolniczej działalności. Gminna Biblioteka w Ułężu przystąpiła do projektu grantowego „Zioła mają moc”

W ubiegłym tygodniu doszło w tej sprawie do podpisania umowy. W Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie parałowali ją Jarosław Stawiarowski, marszałek województwa, Zdzisław Szwed, członek zarządu województwa oraz Damian Wawerek, p.o. dyrektora ułeskiej biblioteki. Zgodnie z dokumentem, w ciągu bieżącego roku aż 35 osób z gminy Ułęż i powiatu będą mogło zgłębiać wiedzę z zakresu leczniczych roślin. Wspomoże ich w tym, jako partner, Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich.

MOŻNA SIĘ ZAPISYWAĆ

Projekt będzie składał się z trzydniowego wyjazdu studyjnego. Uczestnicy odwiedzą Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie i wezmą udział w wykładach na temat hortiterapii

i ogrodów terapeutycznych. Odwiedzą gospodarstwo „Lawendowe Pole”, gdzie będą mogli skosztować lawendowej herbatki i ciasteczek. W planach jest też wyprawa na plantację lawendy oraz zajęcia o uprawie, pielęgnacji i zbieraniu tych roślin. Dopełnieniem wyjazdu będą zaś warsztaty z tworzenia ziołowych wianków, bukietów i łapaczy snów. Zdaniem kierownika biblioteki, podpisana umowa i rozpoczęty projekt jest szansą dla mieszkańców okolicy. - Rolnicy, którzy uprawiają zioła, będą mogli wymienić się doświadczeniami z ekspertami w tej dziedzinie. A ci zastanawiający się, może właśnie dzięki temu projektowi założą własną działalność w zakresie plantacji roślin leczniczych. Będzie to także dobra okazja do poszerzenia wiedzy i poznania innowacji w zielarstwie, agrotechnice oraz dobrych praktyk marketingowych i sprzedażowych - uważa Damian Wawerek. Na wszystkie działania związane z projektem gmina otrzymała 63.500 zł. Do udziału w wyjeździe studyjnym i zajęciach wciąż można się zapisywać.

Tomasz Kępka

„ODDAWANIE KRWI NIE BOI”



W tej chwili Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie najmniejsze zapasy krwi ma z grupy „A” i „O” Rh-. Kolejna porcja cennego płynu wyjechała z Ryk

Dorota Ochalska jest pracownikiem biurowym jednej z ryczych firm. Była pierwszą osobą, która oddała krew podczas ubiegłotygodniowej akcji zorganizowanej w Rykach. - Przyjechałam o 8:30. Nie chciałam zbyt długo czekać w kolejce, ale przede wszystkim rano jestem wypoczęta, po śniadaniu i mam dużo energii - mówi mieszkanka Sierskowoli.

PONAD 7 LITRÓW

Pani Dorota honorowym dawcą krwi została nieco ponad rok temu. - Pomyślałam, że nigdy nie wiadomo, czy kiedyś krew nie będzie potrzebna mi czy komuś z mojej rodziny, dlatego uznałam, że trzeba pomagać. Ja nie zbiednieję, a mogę uratować komuś życie - zaznacza. Był też inny impuls. Krwi potrzebowała ciocia koleżanki z pracy pani Doroty. - Wtedy stwierdziłyśmy, że obie pójdziemy



✚ Dorota Ochalska zapewnia, że oddawanie krwi to nic strasznego. - Warunki są bardzo dobre, no chyba, że ktoś boi się samego widoku krwi. Ale ogólnie to nie ma się czego bać. Oddawanie krwi nie boli. Jak do tej pory bardzo dobrze czułam się po oddaniu krwi i nigdy nie było problemów - oznajmia kobieta

oddać krew i tak to się zaczęło - informuje nasza rozmówczyni. Do tej pory krew oddała 5 razy. Ma wyrozumiałego pracodawcę, bo za oddanie krwi dawcy należy się 2 dni wolnego. - Nie robi żadnego problemu. Docenia to, że honorowo oddaję krew - oznajmia pani Dorota. Jako jedyna z domu. - Siostra i mama nie mogą oddawać, ale dopinguję mnie w tym co robię - podkreśla młoda kobieta i dodaje, że póki zdrowie będzie jej pozwalając, nadal będzie oddawać krew. Ambulans RCKiK z Lublina przyjechał na plac PKS w Rykach po raz drugi w tym roku. W ciągu dwóch poprzednich lat, podczas

8 akcji, oddano ponad 102 litry cennego płynu. Tym razem krwiodawcy także nie zawiedli, choć zgłosiło się mniej osób niż w lutym. Zarejestrowało się 20 osób, a 16 z nich tego dnia mogło oddać krew. To oznacza, że bank krwi powiększył się o kolejne 7,2 litra.

JEST BEZPIECZNIE

- Takie akcje jak w Rykach są potrzebne. Tu zaczęłam oddawać krew. Nawet czasami, gdy pogoda nie dopisuje, np. zimno, jest ławiej dotrzeć, bo jest bliżej - mówi Dorota Ochalska. Krwi ciągle brakuje. Choć teraz wskaźniki RCKiK

z Lublina pokazują, że zapasy są na wysokim poziomie (oprócz grupy „A” i „O” Rh-), to trzeba pamiętać, że idzie lato, a w tym okresie dochodzi do największej liczby wypadków i krwi potrzeba też więcej. Do pobrania krwi używany jest wyłącznie jałowy sprzęt jednorazowego użytku. Przed oddaniem krwi u dawcy wykonywane są badania laboratoryjne i lekarskie, na podstawie których jest on kwalifikowany do donacji. Kobiety mogą oddawać krew 4 razy w ciągu roku, a mężczyźni 6, ale nie częściej niż co 8 tygodni. Średnio w ciele dorosłego człowieka jest 5 - 6 litrów krwi. Ubytek 450 ml u większości ludzi nie powoduje odczuć. Nieliczni krwiodawcy mogą doświadczać chwilowych zawrotów głowy, ale krótki odpoczynek pozwala organizmowi szybko wrócić do normy. Kolejne akcje w Rykach zaplanowano na 12 lipca i 11 października.

Zbigniew Jończyk

Zostań dawcą

Jeżeli masz ukończone 18 lat, ważysz nie mniej niż 50 kg, cieszysz się ogólnym dobrym stanem zdrowia, nie przyjmujesz aktualnie żadnych leków, w ciągu ostatnich 6 miesięcy nie przechodziłeś żadnych zabiegów chirurgicznych, nie robiłeś tatuażu, akupunktury, lub nie przekuwałeś innych części ciała i chcesz uratować komuś życie - nie zwlekaj! Podziel się tym co masz najcenniejsze!

Kremówki smakowały każdemu



✚ Laureaci V Gminnego Konkursu Papieskiego „Polak w Watykanie” udali się na wycieczkę do Muzeum Domu Rodzinnego św. Jana Pawła II. 5 maja 50 osób z dziewięciu placówek z terenu gminy Ryki odwiedziło Małopolskę. Młodzież i nauczyciele zobaczyli Kalwarię Zebrzydowską, a głównym celem wyjazdu były Wadowice. - Mogliśmy poznać rodzinne miasto św. Jana Pawła II, ważne wydarzenia z jego pontyfikatu oraz pamiątki z różnych okresów życia. Była to też okazja do zawarcia nowych znajomości, utrwalenia poznanych wiadomości o papieżu-Polaku i skosztowania słynnych wadowickich kremówek - wyjaśnia Hanna Majek, dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Rykach. - Kremówki były wysmienite - mówią zgodnie Natan Białach, Maciej Wienczek i Filip Ochocki. Chłopcy nie mają wątpliwości, że wyjazd był dobrym pomysłem. - Najbardziej podobało mi się Muzeum św. Jana Pawła II - przyznaje Maciek. - Bardzo mi się podobało w bazylice Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny - dodaje Filip. - Bardzo miłe wspominał tę wycieczkę i chciałbym podziękować naszemu ks. proboszczowi za tak miłe spędzony czas - puentuje Natan. Wyjazd był nagrodą ufundowaną przez proboszcza parafii w Rykach, ks. kan. Stanisława Chodźkę.

BIESIADOWALI NA GÓRNEJ



Zapach pieczonej kiełbaski kusił smakoszy, dmuchaną zjeżdżalnię oblegały dzieci, a ciepła aura zachęcała do wypoczynku na kocu całe rodziny. Mieszkańcy sołectwa Kolonia Swaty aktywnie korzystali z sobotniego pikniku



Gościnni strażacy-ochotnicy zapraszali dzieci do swojego wozu bojowego, a nawet pozwalali założyć niektóre elementy stroju. Na zdjęciu Antoś Błotka z druhem Ireneuszem Kurkiem



Przygrzewające słońce zachęciło do przyjścia na piknik całe rodziny. Atmosfera była jak na biwaku. Na trawie mamy porozkładały koce i korzystały z uroków wiosny. Na zdjęciu (od lewej): Anna, Magdalena, Katarzyna i Monika oraz dzieci: Ola, Ada i Apolonia



Piknik miał radosny charakter, czego przejawem była muzyka i tańce. Z tych korzystały głównie dzieci. Na zdjęciu makarenę wykonują: Lena Pawelec, Blanka Filipek, Blanka Pawelec i Maksymilian Filipek



Ze ścianki do malowania chętnie korzystała Marcelina Jońska. - Córka jest w swoim żywiole. Bardzo jej się podoba. Pomysł na piknik też jest fajny. Mamy nowego sołtysa i nową imprezę. Oby było takich więcej - ocenia mama dziewczynki, Justyna Jońska



Maksymilianowi i Blance Filipek spodobało się strącanie pachotków prądem wody ze strażackiego węża, bo druhowie OSP Ryki także zaszczycili piknik swoją obecnością. - Było fajnie, strąciłem wszystkie pachotki - mówi Maks. - Ja też nie miałam z tym problemu. Przeszkadzało mi tylko to, że potem byłam cała mokra - dodaje Blanka. - Podobają mi się ten piknik. Ludzie się integrują, porozmawiają sobie, a dzieci się pobawią - przyznaje mama rodzeństwa Brygida Filipek

JÓZEF STACHURSKI, SOŁTYS KOLONI SWATY W GMINIE RYKI Okazja do poznania się



Pomysł polegał na tym, aby zintegrować ludzi. Nasze sołectwo jest bardzo rozciągnięte w terenie. Mamy wielu nowych mieszkańców, ale nie wszyscy się znają. Dlatego pomyślałem, że byłaby to dobra okazja do poznania się. Pogoda jest dobra. W ostatnim czasie, za kadencji mojego poprzednika, za pieniądze sołeckie kupiliśmy namiot, stoły i ławki, więc mamy z czego korzystać. A że nie posiadamy żadnego publicznego miejsca, ani nawet gruntu, zaprosiłem wszystkich na moją prywatną posesję. Jest ognisko, dmuchana zjeżdżalnia. Każdy przyniósł też coś od siebie, bo funduszy na takie imprezy nie mamy. Wszystko udało się zorganizować. Szczególnie mile jestem zaskoczony podejściem rady sołeckiej i naszych mieszkańców. Są chętni do pomocy i angażują się.

REKLAMA



Zaproszenie



Serdecznie zapraszamy na:

Dni Otwarte **Firmy Raiffeisen Waren Sp. z o.o. w Rykach**,
przy ul. Lubelskiej 41, które odbędą się 20-22 maja 2023 r.
w godz. 10.00 - 17.00

oraz

Wystawę „Zielone Agro-Show” w Ułężu w dniach 20-21 maja 2023 r.,
skąd zapewniamy transport busem do naszej siedziby w Rykach co 30 min.

Zapewniamy atrakcje dla dzieci, posiłki z grilla oraz piwo z nalewaka.

Stronę redaguje Tomasz Kępka

Tel. 511 192 743, e-mail: tomaszkepka@twojglos.pl,

Pierwszy rycki handlowiec



Spółdzielnia „Rolnik” w 1948 r. została połączona ze Spółdzielnią Spożywców, tworząc Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska”. Wtedy w budynku Traczyka już formalnie utworzono sklep żelazny nr 5 (fot. www.ryki-dawniej.com)



W sklepie żelaznym nr 5 pracowali m.in.: Bronisław Cieśla, Stanisława Liedelówna (później Wojtaś) oraz Henryk Jasiakfot (www.ryki-dawniej.com)

Wyższego budynku, oprócz kościoła, próżno było w mieście szukać. Trzykondygnacyjny gmach przy ul. Poniatowskiego ma niemal stuletnią historię

Przechodzący różne koleje losów dom cudem przetrwał do dziś. Stale pogarszający się jego stan sugerował bowiem, że lada moment ulegnie rozbiórce. Tak się nie stało. Będący przez 50 lat w rękach policji budynek, trafił do zasobu gminy Ryki. Ta zdecydowała się go ratować mimo dużych kosztów remontu. Obecnie znajduje się w nim, otwarta w ubiegłym tygodniu, siedziba ośrodka pomocy społecznej i lokalnych stowarzyszeń. Przy okazji niedawnej uroczystości, warto prześledzić przeszłość przedwojennego, ryckiego hadlowca.

PIERWSZY PAWILON HANDLOWY

Trudno dziś ustalić konkretną datę roczną wbicia przysłowiowej pierwszej łopaty w ziemię. Mogły to być lata dwudzieste lub trzydzieste XX wieku. Wiadomo natomiast na pewno, że budowniczym i pierwszym właścicielem budynku był mieszkaniec Ryk, Jan Traczyk i jego rodzina. Traczykowie podjęli się niebotycznego zadania. W tamtych trudnych czasach postawili bardzo okazały, trzykondygnacyjny budynek, będący wówczas jednym



Trudno dziś ustalić konkretną datę roczną wbicia przysłowiowej pierwszej łopaty w ziemię. Mogły to być lata dwudzieste lub trzydzieste XX wieku. Wiadomo natomiast na pewno, że budowniczym i pierwszym właścicielem budynku był mieszkaniec Ryk, Jan Traczyk i jego rodzina (fot. www.ryki-dawniej.com)

z najwyższych w mieście. Olbrzymie koszty budowy sprawiły jednak, że mimo zbudowania ogólnej bryły, przez długie lata nie udało się wykończyć wnętrza. Przygotowany do użytku został tylko parter. W latach trzydziestych otwarto kilka sklepów, więc budynek zaczął pełnić funkcję czegoś w rodzaju pierwszego pawilonu handlowego w mieście. Pierwszymi najemcami domu Traczyka była trójka miejscowych handlowców: dwoje Polaków i Żyd. Pani Świdarska prowadziła sklep galanterijny, pan Rybak z Moszczanki sklep z materiałami tekstylnymi, a Wajnberg trudnił się sprzedażą artykułów gospodarstwa domowego. Temu ostatniemu miejscu w handlowcu wykupił ojciec, który prowadził taki sam sklep naprzeciwko tego budynku. Miejscowe sklepiki istniały do czasu wybuchu drugiej wojny światowej. Po upadku

obrony we wrześniu 1939 r. i zajęciu Ryk przez Niemców, polski handel w domu Traczyka przestał istnieć. Handlowcy musieli pozamykać swoje sklepy i wyprowadzić się. Losy najemców były różne. Pani Świdarska dopiero po wojnie otworzyła swój sklep ponownie, ale w pożydowskim domu na Rynku. Pan Rybak całkowicie zakończył działalność. Z kolei żydowska rodzina Wajbergów niestety podzieliła los, jaki spotkał większość ryckich Żydów.

„AICKE ET LOMAN” W RYKACH

Do opuszczonych jesienią 1939 r. pomieszczeń na parterze domu niebawem wprowadziła się duża i znana niemiecka firma „Aicke et Loman”. Trudniła się handlem artykułami gospodarstwa domowego, metalowymi i drobnym sprzętem mechanicznym. Ta

sama firma miała swój oddział również na Krakowskim Przedmieściu w Lublinie. Polacy nie byli entuzjastami okupacyjnego sklepu, stąd w potocznym obiegu firma była ironicznie i złośliwie nazywana „Icek Lohman”. Niemiecki sklep istniał do roku 1944, gdy do Ryk zbliżała się armia radziecka. Obawiając się frontu, okupant pośpiesznie wyprowadził się z budynku pozostawiając swoje zasoby. W tym samym czasie (23 lipca 1944 r.) do miasta, w celu zabezpieczenia m.in. tego miejsca przed szabrem, wkroczyli partyzanci Batalionów Chłopskich. Niezjący już Jan Warowny, ps. „Waligóra” wspominał, że przed sklepem „Lohmana” bechowcy pełnili swoją wartę. Opuszczony parter wkrótce przejął Spółdzielnia „Rolnik”. W na nowo zagospodarowanych wnętrzach ponownie zaczął istnieć sklep z artykułami gospodarstwa

domowego i żelaznymi. Część asortymentu było pozostałością po firmie „Aicke et Loman”. Spółdzielnia w 1948 r. została połączona ze Spółdzielnią Spożywców, tworząc Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska”. Wtedy w budynku Traczyka już formalnie utworzono sklep żelazny nr 5. Pracowały w nim różne osoby, wśród nich m.in.: Bronisław Cieśla, Stanisława Liedelówna (później Wojtaś) oraz Henryk Jasiak. Do dziś te osoby zachowały się na archiwalnych zdjęciach. Zaś w tle widać sprzedawane artykuły: sitka, garnki, lampy naftowe i drewniane łyżki. Z innych sklepów, w tym okresie, na parterze domu funkcjonowały jeszcze: sklep tekstylny i obuwniczy.

SIEDZIBA POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ

W okresie powojennym przyszła wreszcie pora na zagospodarowanie wyższych kondygnacji budynku. Pierwszego i drugiego piętra nie udało się co prawda w całości wykończyć, ale wiadomo, że pod koniec lat czterdziestych na pierwsze piętro, do lokalu z balkonem, wprowadziła się rodzina Turkowskich. Wobec tego przynajmniej część tej kondygnacji musiała być zdalna do użytku. Kolejne, większe zmiany w wyglądzie budynku zaszły w latach 50-tych, gdy Ryki miały stać się stolicą nowo powstałego powiatu. Gmach więc gruntownie wyremontowano i przystosowano na siedzibę Powiatowej Rady Narodowej. A do jego wnętrza wprowadzili się urzędnicy i funkcjonariusze partyjni, pochodzący prze-

m.in.: Surmacki, Jarząbek, Wroński, Cegielski, Gałkowski, Kmiecik, Świdorski, Piechota, Opieka i inni. Te osoby osiedliły się i zajmowały główne stanowiska w utworzonej w tym budynku PRN. Tylko przewodniczący rady, Władysław Surmacki ze swoją rodziną zamieszkał w domu Jana Sarepy, naprzeciwko PRN. Powiatowa Rada Narodowa zajmowała budynek Traczyka do początku lat 60-tych, kiedy przeprowadziła się do pobudowanego na nowym osiedlu mieszkaniowym budynku. Zaś w zamian, na Poniatowskiego - po uprzednim remoncie - wprowadziła się Milicja Obywatelska, która do tej pory zajmowała dom państwa Jeżewskich na ul. Szkolnej. Oprócz milicji, w budynku mieścił się jeszcze Urząd Stanu Cywilnego i biuro, rzadko wydawanych, paszportów. Po zmianie ustroju dom Traczyka stał się siedzibą policji i taki stan rzeczy trwał do początku drugiej dekady XXI w. Z chwilą, gdy powiatowa komenda przeniosła się do nowej siedziby na ul. Dolną, gmach pozostał pusty. Po kilku latach, dzięki pomocy ówczesnego wojewody lubelskiego Przemysława Czarnka, nieruchomości w ramach rekompensaty za działkę, którą gmina przekazała pod nową komendę policji, została oddana miastu. Z kolei samorząd, po otrzymaniu dofinansowania unijnego i rządowego, jak również z własnych środków, w latach 2022-23 przeprowadził gruntowną modernizację obiektu.

Tomasz Kępka, na podstawie: www.ryki-dawniej.com

Stronę redaguje Zbigniew Jończyk
tel. 505 049 182, e-mail: jon.tg@op.pl

PATRONUJE NIE TYLKO ŻABIANIE, ALE I CAŁEJ POLSCE

Minęły 944 lata od męczeńskiej śmierci biskupa krakowskiego. Od lat w sposób szczególny św. Stanisław wspominany jest w jednej z parafii dekanatu ryckiego

Niedziela 7 maja dla wiernych z parafii Żabianka była szczególna. Razem ze swoimi gośćmi przeżywali uroczystość odpustową ku czci świętego Stanisława. - *To jest znakomity czas do tego, aby wypraszać u Boga jeszcze więcej łask dla tych, którzy żyją, ale przede wszystkim zyskać łaskę odpustu zupełnego dla tych, którzy już odeszli i czekają na niebo i na naszą pomoc, aby go osiągnąć* - oznajmił na początku sumy odpustowej ks. prof. Stanisław Drzewiecki, były rektor UKSW w Warszawie. Święty Stanisław urodził się w Szczepanowie (Małopolska). Przyjmuje się, że było to między 1034 a 1040 rokiem. Mając około 25 lat przyjął święcenia kapłańskie. W wieku 35 lat został biskupem. Dbał o budowę katedry na Wawelu, ale nie zapomniał też o ewangelizacji swojej diecezji i innych polskich ziem. 1 kwietnia 1079 roku bp Stanisław odprawiał w Krakowie w kościele na Skałce Mszę przebłagalną za grzechy swoje i całego narodu prosząc o nawrócenie kró-



Co roku, we wspomnienie św. Stanisława, wierni z parafii w Żabiance gromadzą się w świątyni, by oddać cześć swojemu patronowi

la. Jak podają kroniki, do świątyni wkroczył król z rycerzami. Wyciągnął miecz i wbił go w głowę modlącego się biskupa. Rozkazał rycerzom wynieść ciało przed kościół, poćwiartować je i rozrzucić. Za mord na biskupie Bolesław utracił koronę, a lud odwrócił się od niego. Szczątki ciała biskupa pochowano w kościele na Skałce, a po 10 latach przeniesiono do katedry na Wawelu. Mówiono, że rozrzucone przez rycerzy części ciała biskupa zrosły się symbolizując przyszłe zjednoczenie Królestwa Polskiego. Św. Stanisław został głównym patronem Polski. - *To wielki patron, który poświęcił swoje życie u progu chrześcijaństwa w Polsce. Dla nas jest na pewno wzorem osoby, która nie ugnie się przed niczym, by chronić wiary na ziemi. Jest wzorem osoby wierzącej, która wszystko oddaje ze względu na swoją miłość do Jezusa Chrystusa* - podkreśla ks. Drzewiecki.

Zbigniew Jończyk



Uroczystościom odpustowym przewodniczył ks. prof. Stanisław Drzewiecki. W Żabiance gościł po raz pierwszy, ale wyraził nadzieję, że nie po raz ostatni. Proboszcz ks. Wiesław Nestoruk zapewnia, że będzie częściej zapraszał do parafii ks. profesora



Zwieńczeniem uroczystości odpustowych ku czci świętego Stanisława była procesja eucharystyczna wokół kościoła za krzyżem Jezusa. Zaszczytu jego niesienia dostępują harcerze, w tym roku Antoni Wojtaś



Swoje poczty sztandarowe wystawili druhowie z OSP w Sierskowoli i Ułężu



W parafii istnieje kilkanaście kręgów Maryjnych i Kół Żywego Różańca. Ich przedstawicieli również nie zabrakło podczas odpustu ku czci św. Stanisława

KALENDARZ LITURGICZNY

17 maja, środa

PATRON DNIA: ŚW. PASCHALIS
BAYLON (ZAKONNIK)

- BP WOJCIECH POLAK ZOSTAŁ
MIANOWANY ARCYBISKUPEM
METROPOLITĄ GNIĘŹNIEŃSKIM
I PRYMASEM POLSKI (2014 R.)

18 maja, czwartek

WSPOMNIENIE ŚW. JANA I, PAPIEŻA
I MĘCZENNIKA

PATRON DNIA: ŚW. STANISŁAW
PAPCZYŃSKI

- UR. KAROL WOJTYŁA, PAPIEŻ JAN
PAWEŁ II, ŚWIĘTY (1920 R.)

- JAN PAWEŁ II KANONIZOWAŁ
URSULĘ LEDÓCHOWSKĄ (2003 R.)

19 maja, piątek

PATRON DNIA: ŚW. URBAN I, PAPIEŻ

- JAN PAWEŁ II KANONIZOWAŁ
PAULINĘ OD SERCA JEZUSA (2002 R.)

20 maja, sobota

WSPOMNIENIE ŚW. BERNARDYNA ZE
SIENY, PREZBITERA

- OTWARTO SOBÓR NICEJSKI I, NA
KTÓRYM M.IN. POTĘPIONO ARIANIZM,
UCHWALONO NICEJSKIE WYZNANIE
WIARY I ROZSTRZYGNĘTO SPÓR
O DATĘ ŚWIĄT WIELKANOCY (325 R.)

21 maja, niedziela

UROCZYSTOŚĆ WNIEBOWSTĄPIENIA
PAŃSKIEGO

PATRON DNIA: ŚW. JAN NEPOMUCEN

- ANTONIO PIGNATELLI (PÓŹNIEJSZY
PAPIEŻ INNOCENTY XII) ZOSTAŁ
NUNCJUSEM APOSTOLSKIM
W POLSCE (1660 R.)

22 maja, poniedziałek

WSPOMNIENIE ŚW. RITY Z CASCIA,
ZAKONNICY

- Z JEDNODNIOWĄ PIELGRZYMKĄ
DO POLSKI PRZYBYŁ JAN PAWEŁ
II. W JEJ TRAKCIE ODPRĄWIŁ MSZĘ
ŚW. W SKOCZOWIE I UCZESTNICZYŁ
W KRÓTKICH SPOTKANIACH
Z WIERNYMI W BIELSKU-BIAŁEJ
I ŻYWCU (1995 R.)

Kardynał w Rykach

RYKI We wtorek, 30 maja, parafię Najświętszego Zbawiciela odwiedzi kardynał Gerhard Muller z Watykanu, były prefekt Kongregacji Nauki i Wiary, a wcześniej biskup Ratyzbony. Należy do ścisłego grona najbliższych współpracowników papieża Franciszka. W Rykach odprawi Mszę św. o godz. 10.30.

1200 OSÓB PRZYSZŁO W NOCY DOMUZEUM



Wydarzenie rozpoczęło się o porze, o której zazwyczaj muzeum jest zamykane. O godzinie 18 w minioną sobotę przybyli goście zostali powitani przez gospodarzy Europejskiej Nocy Muzeów w Dęblinie. Przed bramą Muzeum Sił Powietrznych zgromadził się tłum niecierpliwych fascynatów stalowych ptaków

Wydarzenie rozpoczęła muzyka Orkiestry Wojskowej pod batutą st. chor. szt. Krzysztofa Portka. Pracownicy muzeum przygotowali wystawę poświęconą płk. Stanisławowi Skarżyńskiemu, która została zrealizowana pod hasłem „Awiator. Marzyciel. Rekordzista”. - Nazwalismy pułkownika Skarżyńskiego awiatorem przez wzgląd na oczywistą miłość do lotnictwa, wręcz za poświęcenie życia lotnictwu. Marzycielem był, gdyż sięgał wysoko. Jesteśmy pod wrażeniem, jak podporządkował wszystko temu jednemu najważniejszemu celowi - przelotowi przez Atlantyk. Rekordzista, bo jego rekord nadal jest aktualny, nigdy nie został pobity - tłumaczy Jakub Mitek, zastępca dyrektora MSP w Dęblinie.

WYSTAWA PRZECZ CAŁY ROK

O życiu rekordzisty opowiedział gen. Sławomir Żakowski, były dowódca 8 Bazy Lotnictwa Transportowego. Na tę uroczystość przyleciał z żołnierzami swojej jednostki na pokładzie samolotu M-28 Bryza. - Chcieliśmy w ten sposób upamiętnić ten ważny w historii lotnictwa polskiego lot, a także przybliżyć mieszkańcom tę postać. W Dęblinie, chociażby, znajduje się ulica Skarżyńskiego. Bardzo nam zależało, aby jeszcze bardziej zaznaczyć istotę tego nazwiska w polskich dziejach - mówi Monika Żmuda. - Mielismy szczęście gościć dwie ważne osobistości z Krakowa: gen. Sławomira Żakowskiego, który jest skarbnicą wiedzy na temat pułkownika Skarżyńskiego.



➤ Muzeum Sił Powietrznych podczas Europejskiej Nocy Muzeów odwiedziło ponad 1200 osób. Gośćmi byli zarówno mieszkańcy Dębina, jak i przyjezdni (fot. MSP w Dęblinie)



➤ Pracownicy muzeum przygotowali wystawę poświęconą płk. Stanisławowi Skarżyńskiemu, która została zrealizowana pod hasłem „Awiator. Marzyciel. Rekordzista” (fot. MSP w Dęblinie)

skiego. Jest to człowiek, który cały czas utrzymuje kontakt z rodziną lotnika. Zaszczycił nas też swoją obecnością Stefan Skarżyński, wnuk brata Stanisława. Wystawa poświęcona rekordziście pozostanie w muzeum przez pełny rok - dodaje dyrektor Muzeum Sił Powietrznych w Dęblinie. Przybyli chętnie ruszyli w stronę wystaw, zarówno tej znajdującej się pod dachem muzeum lotniczego, jak i tej umiejscowionej na powietrzu. - Każda wystawa, czy to otwierana jako wystawa czasowa związana z jakąś rocznicą, czy tak duże wydarzenie, wymaga zaangażowania całego zespołu muzealnego. Mówimy tu zarówno o pracownikach merytorycznych, jak i technikach. To domena wszystkich muzeów, że wiele rzeczy powstaje na potrzeby chwili trochę jak w rekwizytorni teatru - opisuje Jacek Zagożdżon, kierownik Działu Historii Lotnictwa i Edukacji MSP. - Zespół muzealny jest gotowy do pracy przy tworzeniu tego typu przedsięwzięcia. Nie traktujemy tego jako trudność, a jako wyzwanie. Podczas nocy muzeów spotykamy się w innym anturazie niż na co dzień. Taki rodzaj wystawy wymagał od nas pracy nad odpowiednim nagłośnieniem, oświetleniem czy nad kwestią

zapewnienia właściwego bezpieczeństwa naszych zwiedzających, gdyż, jak to mówią, można u nas dla lotnictwa „stracić głowę” - żartuje Jacek Zagożdżon.

KILOMETRY ŚWIATŁA W NIEBO

Ponad 150 obiektów dużo gabarytowych podczas tej jedynej nocy w roku zostało oświetlonych za pomocą systemu oświetlenia drogi startowej Salkit, który rozłożyła Kompania Ubezpieczenia Lotów 41 Bazy Lotnictwa Szkolnego w Dęblinie. To jednak nie koniec atrakcji. Gospodarze odpalili ogromny reflektor. - Światło reflektora APM-90, to intensywny zasięg światła wielu kilometrów w niebo - opisuje Jakub Mitek. Muzeum Sił Powietrznych podczas Europejskiej Nocy Muzeów odwiedziło ponad 1200 osób. Gośćmi byli zarówno mieszkańcy Dębina, jak i przyjezdni. - Chcieliśmy pokazać dzieciom, jak wyglądają samoloty. Mamy tu kawałek techniki, którą dzieci lubią. Ponadto uczymy je patriotyzmu. Jesteśmy zaskoczeni, że mamy takie miejsce na Lubelszczyźnie - mówią Andrzej i Ewa z Lublina, podróżujący z dwójką

swoich dzieci, Zuzię i Kubusia.

- Jestem pierwszy raz w muzeum. Byłem tu w roku 98 na pokazach lotniczych, teraz wróciliśmy do Dębina po tylu latach, by przyjrzeć się, jak wyglądało lotnictwo. Kiedyś marzył mi się mundur, ale życie potoczyło się inaczej. Oglądałem z wielkim entuzjazmem. Bardzo ciekawa ekspozycja - opowiada pan Krzysztof z Ostrowca Świętokrzyskiego, który odwiedził muzeum ze swoją żoną Jolaną. - Nasze dzieci są zafascynowane samolotami. Byliśmy już w muzeum, jednak nigdy wcześniej na nocnym zwiedzaniu. Najbardziej atrakcyjne są samoloty, do których można wejść - mówi pani Edyta. - Wystawa na zewnątrz jest bardzo ciekawa. Zauważyłem tu wiele rosyjskich pojazdów takich jak Ural czy Gaz. Są mi bliskie, gdyż wyprodukowane zostały w Rosji. W moim rodzinnym mieście mieści się do tej pory jedna z fabryk, a po ulicach zdarza się jeszcze zauważać te samochody - komentuje Egor Sysoev, pochodzący z Niżnego Nowogrodu. Zwiedzający mieli różne powody, dla których przybyli do Muzeum Sił Powietrznych. - O otwartych drzwiach podczas dzisiejszej nocy do-



➤ Koncept na koncert, w którym połączono muzykę góralską z piosenkami o tematyce lotniczej stworzył muzyk współpracujący z MSP Andrzej Królikowski (w środku). Na zdjęciu z Moniką Żmudą, dyrektorką dęblińskiego muzeum (fot. MSP w Dęblinie)

wiedziałem się z Internetu. W okolicy nie ma innego tak dużego muzeum, dlatego zdecydowałem się przyjechać właśnie tu. Wystawa jest naprawdę pokazna. Najbardziej zachwyca mnie możliwość wejścia na pokład samolotu - mówi Marek Szymanek z Warszawy.

GÓRALSKA PIOSENKA O DĘBLINIE

- Wybrałam się ze względu na atrakcje dla dzieci. Pracuję w liceum lotniczym i przyszłam posłuchać koncertu naszego szkolnego zespołu - tłumaczy pani Magdalena. Koncept na koncert, w którym połączono muzykę góralską z piosenkami o tematyce lotniczej stworzył muzyk współpracujący z MSP Andrzej Królikowski. Publiczność zaskoczyła piosenka o Dęblinie śpiewana góralską gwarą stworzona przez pomysłodawcę muzycznego projektu. Wesołe melodie ze sceny sprawiły, że widzowie nieco się rozruszali, a tym samym rozgrzali. Wieczór zdążył się bowiem ochłodzić, gdyż wydarzenie potrwało do północy. Zgromadzonych uaktywniły zespoły „Spulandery” z południa Polski, „Mała Armia” - uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4

w Dęblinie oraz „Dyvizjon” z Ogólnokształcącego Liceum Lotniczego w Dęblinie. Mężczyźni w góralskich strojach oraz dzieci i młodzież w żołnierskich mundurach stworzyli niezapomniany koncert o nazwie „Baco lecimy”. Podczas wydarzenia swoją pomoc zaoferowali wolontariusze - żołnierze, studenci „Szkoły Orłąt” oraz harcerze. - Robimy wszystko, aby w trakcie trwania zwiedzania wszystko właściwie funkcjonowało - przyznają Maja Markowska i Małgosia Jakubik, harcerki z Dębina. - Jestem dumna, że mogę tu dzisiaj pomagać. To muzeum wiele znaczy dla Polski i dla mnie jako dęblianin - mówi harcerka Zosia Ćwik. Po koncercie odbyło się uroczyste uruchomienie starych, wojskowych pojazdów. Między innymi odpalono muzealnego KrAZa 255. To był dziesiąty raz, kiedy dęblińskie muzeum wzięło udział w Europejskiej Nocy Muzeów. - Z roku na rok jest więcej chętnych osób. Więcej zwiedzających, to wyżej podniesiona poprzeczka. Co roku realizujemy coraz więcej założeń i przygotowujemy coraz lepsze atrakcje - przyznaje dumnie Monika Żmuda, dyrektorka MSP w Dęblinie.

Karolina Pardyka

PIĘĆ ZESPOŁÓW Z NOMINACJAMI



W gronie awansowanych znalazł się również zespół śpiewaczy „Stokrotka” z Oszczywilka. Kobiety zaprezentowały utwory: „Święta Heleno”, „Cztery kunie Jasio miał” i „Na Podolu”



Jako pierwsze w przeglądzie wystąpiły „Babeczki” z Zawitały. Ich występ i utwory: „Rozwij się kwiecie”, „Na cmentarzu mieszkać będę”, „Jezu w Ogrójcu mdlejący” zapewniły im awans do etapu wojewódzkiego

»
Pieśni i piosenki przypomniły dawne oblicze wsi, a wesołe polki porywały do tańca. Minioną niedzielę mieszkańcy Ryk spędzili w folklorystycznym nastroju



W kolorowych wiankach na głowach uwagę na siebie zwracała młodsza część zespołu „Moszczaniani”. Na zdjęciu: Dorota Markiewicz, Julia Jońska i Zosia Jońska

Trwają przygotowania do Ogólnopolskiego Konkursu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym. 14 maja powiatowe eliminacje odbyły się w Rykach. Na parkowej scenie wystąpiło siedem zespołów i jedna solistka. Ich występy oceniało jury złożone z fachowców w dziedzinie kultury ludowej.

MŁODZI GARNĄ SIĘ DO FOLKLORU

Na przeglądzie mieli pojawić się przedstawiciele powiatów: ryckiego, puławskiego i łukowskiego. Praktyka jednak pokazała, że wszystkie zespoły pochodziły z naszego powiatu, a tylko solistka z powiatu puławskiego. Panie wykonały pieśni i piosenki wywodzące się z tradycyjnej kultury wiejskiej: utwory weselne, maryjne, postne i kolędy, wszystkie śpiewane gwarą. Oprócz wokalu, zespoły zachwycały strojami. Na tym tle szczególnie wyróżniły się „Moszczaniani”, których młodsza część przywdziała na głowy wianki. - Wykonałyśmy je same. Zajęło nam to ok. 20 minut. Wykorzystałyśmy to, co teraz rośnie i kwitnie, m.in. bzy, mlecz, a nawet pelargonie - przyznaje Julia Jońska. Na młodość postawiły też „Rososzanki”. Prawie połowę grupy stanowiły uczennice. - Śpiewają z nami od ponad roku. Wszystko zaczęło



W Rososzy powoli pałeczkę po seniorach przejmuje młodzież. Na zdjęciu: Nikola Wieczorek, Izabella Kosiorek, Zosia Józwick i Maja Polak

się od projektu „Lubelskie Lokalnie”. Projekt opierał się na integracji z uchodźcami z Ukrainy. Zapisano się od nas piętnaścioro dzieci. Do dziś pozostała czwórka. Chciałybyśmy, by w przyszłości nas zastąpiły - mówi liderka zespołu, Jadwiga Bondel.

„CIESZYMY SIĘ, ŻE IDZIEMY DALEJ”

Kulminacyjnym momentem wydarzenia był werdykt oceniających. Przepustkę do kolejnego etapu eliminacji otrzymało aż pięć zespołów: „Kawęczyn”, „Moszczaniani”, „Czerniczanki”, „Babeczki” z Zawitały i „Stokrotka” z Oszczywilka. Czym panie zachwyciły jurorów? - Liczył się regionalny i tradycyjny repertuar. Braliśmy też pod uwagę oryginalność melodii i zachowanie jej tradycyjnej funkcji oraz dobre, tradycyjne wykonanie, czyli jednogłosowe, bez instrumentu - zdra-

dza prof. Jan Adamowski, antropolog kultury z Lublina, który od lat ocenia rycie zespoły. Cała piątka weźmie udział w eliminacjach wojewódzkich 28 maja w Muzeum Wsi Lubelskiej. Radości z takiego obrotu spraw nie kryje kierownik zespołu z Oszczywilka. - Cieszymy, że idziemy dalej. To nagroda za ciężkie przygotowania, bo trzeba było się długo uczyć, a uczymy się same, nie mamy instruktora - mówi Krystyna Iwanek. Duże brawa za występ zebrała jedyna solistka, Regina Szałas z zespołu śpiewaczego przy KGW „Polanki” w Parchatce. - Lubię ludowe piosenki, sama się ich nauczyłam. Już jako dziecko wychodziłam na górę w mojej miejscowości i śpiewałam, a ludzie schodzili się, by posłuchać. Raz nawet przyjechała telewizja i śpiewałam przed kamerą - mówi pani Regina.

Tomasz Kepka



„Moszczaniani” przekonali jurorów do siebie śpiewając: „Potocuśka mój wianusek po stole”, „A w dzień łostatecny”, „Co się świci w nowy sieni”



Kolejny raz nominację do etapu wojewódzkiego uzyskał zespół śpiewaczy „Czerniczanki”. Tym razem panie wykonały: „Zatrzęśli się w sieni”, „Darmo, dziewczce, darmo”, „Nad Betlejem”



Przepustkę do Lublina uzyskał zespół śpiewaczy „Kawęczyn”. Panie wykonały utwory: „Kotys no się kotys”, „Stoi grusza w polu” i „Sirotki zebrane”

ASIA, MARTYNA I WOJTEK CZYTALI NAJPIĘKNIEJ



Biblioteka Publiczna w Dęblinie filia Masów, z okazji Tygodnia Bibliotek, postanowiła wyłonić najlepiej czytających uczniów klas trzecich Szkoły Podstawowej nr 4

W turnieju wzięło udział 14 osób. Jury w składzie:

Anna Majewska, Wiesława Matras oraz Justyna Musidlak spośród wszystkich czytających wybrane przez siebie fragmenty książek, wyłoniło w pierwszym etapie troje dzieci.

- Odczytanie fragmentów, które mieliśmy przygotować wcześniej w domu, miało trwać nie dłużej niż 2 minuty. Ćwiczyłam ze stoperem, żeby nie przekroczyć wyznaczonego czasu - mówi Martyna Łyjak.

Drugi etap polegał na przeczytaniu przez finalistów kolejnych fragmentów książek, tym razem wskazanych przez bibliotekarkę. Dzieci miały kilka minut na przygotowanie się do odczytania części tekstów przed publicznością. Pierwsze miejsce zajęła Joanna Cyran,



■ Pierwsze miejsce zajęła Joanna Cyran (z lewej), drugie - Martyna Łyjak, a trzecie Wojciech Tywanek

ran, drugie - Martyna Łyjak, a trzecie Wojciech Tywanek. Komisja konkursowa w pierwszym etapie przyznała także wyróżnienie dla Oliwi Kołodziej.

- Bardzo się cieszę z wygranej, chociaż się nie spodziewałam. Lubię czytać książki. Oprócz szkolnych lektur, czytam też dodatkowe książki - przyznaje Asia.

Dla uczniów klasy trzeciej konkurs nie był łatwym zadaniem. - Trzeba było ładnie przeczytać i zwracać uwagę na znaki przestankowe, nie czytać zbyt szybko czy za cicho - tłumaczy Martyna.

- Jestem z siebie dumny. Myślę, że będę brał udział w takich konkursach. Dziś wygrałem grę planszową, książkę „Klinika zwierząt”, przybory szkolne i słodycze - chwali się Wojtek.

Sponsorem nagród rzeczowych była burmistrz Beata Siedlecka oraz dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Magdalena Krasuska.

- Tego typu konkursy rozwijają czytanie, wyobraźnię dzieci, kształtują słownictwo. Młodzi czytelnicy mogą się wiele dowiedzieć z książek, a każdy z nich podąża w innym kierunku - w takim, który go pasjonuje. Dzisiejszy turniej to promocja czytelnictwa i naszej biblioteki. Zaproponowałam ten konkurs pobliskiej szkole, na zgłoszenie odpowiedziały dzieci, które lubią czytać - wyjaśnia Małgorzata Grzelak, bibliotekarka.

Co o książkach i czytaniu sądzą młodzi czytelnicy, którzy chcieli publicznie

przedstawić swoją umiejętność?

- Czytanie książek jest ważne w życiu dziecka i dorosłego, daje wiedzę i bogate słownictwo, pomaga nam się rozwijać, poznawać życie z różnych perspektyw innych ludzi - wyjaśnia Joanna Cyran.

- Uwielbiam wiele książek, a najbardziej lubię serię „Tajemnice”. Seria dla mnie jest ciekawa, gdyż główni bohaterowie rozwiązują zagadki - zwierza się Martyna Łyjak.

- Lubię serię 5 książek Agnieszki Stelmach „Mazurscy w podróży” o tym, jak Jędrzek ze swoją mamą, tatą, babcią i kuzynką jeżdżą po Europie - opowiada Wojtek Tywanek.

Karolina Pardyka

Kącik Poetycki Twojego Głosu

Anna Markiewicz czytelniczka Twojego Głosu dotychczas była znana z felietonów, których kilka zamieściliśmy na naszych łamach. Tym razem Ania

założyła nowe buty i wyruszyła na szlak poezji. Razem spacerują po lasach, górach; mokną w deszczu i skrzypią na mrozie, by na koniec wyruszyć w ostatnią drogę...

Buty

Anna Markiewicz

Buty - niemi świadkowie naszej codzienności. Biegną z nami do sklepu i na pocztę, Spacerują po parkowych alejkach, Depczą trawę, choć wiadomo, że to zabronione, Idą do lasu na grzybobranie, Tańczą na parkiecie w rytmie walca, Wspinają się na górskie szczyty, Masują nasze stopy w trakcie wędrówki albo boleśnie uwierają w zakamarkach duszy. Taplają się w marcowym błocie, Mokną zroszone majowym deszczem, Skrzypią na śniegu w grudniową noc, Szurają wśród jesiennych liści, Stąpają po grudach wiosennej ziemi. Błądzą po bezdrożach samotności, czekając na spóźnionego przyjaciela. A co z butami, które odpoczywają? Stoją samotnie w korytarzu wspomnień, odstawione do szafki, szukają właściciela, by towarzyszyć mu w ostatniej drodze życia.

Każdy, kto chciałby zgłosić propozycję swojej twórczości do „Kącika poetyckiego Twojego Głosu” może się skontaktować z Adamem W. Faluszczykiem - tel. 500 055 681. Swoje wiersze można przysyłać też na adres mailowy: adam-f-k@wp.pl W zgłoszeniu powinien być wiersz (lub wiersze), imię i nazwisko autora (dodatkowo pseudonim, pod którym ewentualnie autor chciałby zamieścić wiersz) i kontaktowy numer telefonu.

» TWOJA KUCHNIA

Zupa szczawiowa z jajkiem

W tym tygodniu przepisem na zupę szczawiową z jajkiem dzielą się panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Kłoczewie

Składniki:
2 litry wody
5-6 ziemniaków
1 marchewka
1 pietruszka
15 dkg szczawiu
6 jaj
Sól, pieprz w ziarenkach, ziele angielskie, liście laurowe - wedle uznania

Ziemniaki obrać, pokroić w kostkę, gotować. Marchew i pietruszkę zetrzeć na małych oczkach, udusić na maśle. Dodać do gotujących się ziemniaków. Następnie do ugotowanych ziemniaków i warzyw dodać opłukany i pokrojony szczaw. Wcześniej ugotowane na twardo jajka wkroić do zupy. Zaprawić śmietaną (wedle uznania).

Smacznego!



Tropiki na tarasie

Za sprawą roślin tropikalnych można stworzyć sobie prywatną namiastkę egzotyki

Kwitnące, a nawet owocujące cytryny, kalamondynki, palmy czy wreszcie oliwki coraz śmielej wkraczają na polskie balkony i tarasy. O tym, czy warto w naszym klimacie zafundować sobie egzotykę, podpowiada Małgorzata Maj z Centrum Ogrodniczego w Rykach. Okazuje się, że rośliny charakterystyczne dla południowego klimatu mogą sprawdzić się jako ciekawe urozmaicenie domowej kolekcji. Barierą może być cena. - Tropiki nie należą do roślin takich. Ale bywa, że kupowane coraz częściej, przeważnie jako prezent - zauważa nasza ekspert. Kilkaset złotych na zakup wyhodowanego w donicy drzewka warto wydać, chociażby z kilku powodów. -



■ Jedną z popularniejszych, tropikalnych roślin jest oliwka

Rośliny egzotyczne są łatwe w uprawie, uwielbiają miejsca silnie nasłonecznione, a jesienią można doczekać się niekiedy nawet owoców. Poza tym ich posiadanie daje poczucie, jakbyśmy przebywali w tropikalnym klimacie - przekonuje Maj. Z racji na to, że tropiki są sprzedawane w donicach, mogą od razu „powędrować” na taras lub balkon. Niektóre rodzaje nawet w porze, gdy noce są zimne. - Dobrym przykładem

jest oliwka, która znosi nawet kilkustopniowe, minusowe temperatury - tłumaczy ogrodniczka. Jednocześnie zaleca, by kupionego drzewka nie wysadzać do gruntu. Łatwiej będzie bowiem jesienią przenieść je w do domu lub pomieszczenia gospodarczego, bo zimy mogą nie przetrwać. W ciągu sezonu letniego tropikalne rośliny nie wymagają wiele pracy. Wiosną można je nieco przetrząść i uformować. Lecz bardziej należy pamiętać o nawożeniu. Wystarczy kupić w tym celu specjalne preparaty do egzotyków. Nieźle przedstawia się też kwestia szkodników. - O ile nie wystąpią dobrane nam znane, jak mszyca, te tropikalne nie powinny u nas się pojawić. To nie jest ich klimat, a poza tym rośliny są uprzednio sprawdzane pod tym kątem - zaznacza Małgorzata Maj.

Tomasz Kępka

ZIELONE AGRO SHOW & ANIMAL SHOW

20-21 maja

Lotnisko Ułęż, powiat Ryki | województwo łubelskie

Jedyna wystawa przeznaczona
dla producentów mleka
i hodowców bydła

Największe w kraju pokazy
maszyn zielonkowych

Wystawy i pokazy zwierząt
hodowlanych

WSTĘP WOLNY

WYSTAWA CZYNNA
sobota i niedziela 9⁰⁰ - 17⁰⁰

I Krajowa Wystawa
Bydła Białogrzebietego



I Regionalna Wystawa
Bydła Mlecznego



I Regionalna Wystawa
Rodzimych Ras Koni



www.agroshow.pl

organizator



POLSKA IZBA GOSPODARCZA
MASZYN I URZĄDZEŃ ROLNICZYCH

współorganizatorzy



patronat honorowy



expert **PRO**

by incocam.com

Systemy wizyjne do pojazdów i maszyn rolniczych

Czujniki i sygnalizatory

Rejestratory GPS i Video



Zapraszamy na prezentacje kamer i po KUPONY RABATOWE
Zielone AGRO SHOW Moto Park Ułęż - 20-21 maja
stoisko NR.1

☎ 608 299 105 ☎ 884 201 774

www.4pin.pl



www.rebaki24.pl
SKLEP INTERNETOWY



REBAKI24.pl
DLA DOMU / ROLNICTWA / PRZEMYSŁU

Największy wybór na rynku!



RĘBAKI WALCOWE I TARCZOWE, KOSIARKI BIJAKOWE ORAZ MULCZERY LEŚNE

UŁĘŻ 20-21.05
stanowisko nr. 39

REMET CNC
TECHNOLOGY

ZIELONE AGRO SHOW & ANIMAL SHOW

DODAJ SWOJE OGŁOSZENIE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w gazecie?
Wybierz jeden ze sposobów.

**SMS**

Wyślij SMS z treścią ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków), pod nr **74550** zaczynając od skrótu **TGO**. Przykład: TGO.oddam szczeniaki w dobre ręce.

Podaj miejscowość oraz numer telefonu kontaktowego. Koszt SMS-a wynosi 4,92 zł z VAT.

Ogłoszenie ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.

Serwis funkcjonuje we współpracy z firmą Bild Presse z siedzibą w Łodzi.

**KUPON**

Napisz treść ogłoszenia na wyciętym z gazety, ważnym kuponie i dostarcz go do redakcji lub wrzuć do skrzynki kontaktowej gazety. Możesz także wysłać go pocztą.

Ogłoszenie jest bezpłatne i ukaże się w kolejnym wydaniu gazety.

**REDAKCJA**

Przyjdź do redakcji i podaj treść ogłoszenia. Cena za jedną emisję wynosi 5,00 zł z VAT.

Ogłoszenie dostarczone do redakcji do poniedziałku do godz. 10:00 ukaże się w najbliższym śródownym wydaniu. W przypadku wysłania kuponu pocztą lub wrzucenia do skrzynki kontaktowej o terminie publikacji decyduje data dotarcia kuponu do redakcji.

Redakcja zastrzega sobie prawo ingerencji w treść ogłoszenia w przypadku, gdy podana kategoria jest niezgodna z treścią ogłoszenia, lub gdy treść ogłoszenia zawiera błędy ortograficzne lub stylistyczne.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

UWAGA!
JEDEN KUPON = JEDNA OFERTA

Pamiętaj, że w jednym ogłoszeniu można podać tylko jedną ofertę sprzedaży, kupna, czynności. W przypadku, gdy w ogłoszeniu będzie więcej ofert, opublikowana zostanie pierwsza w kolejności.

Przykład: z ogłoszenia „Sprzedam kosiarkę rotacyjną, meble kuchenne, rower górski...” opublikowana zostanie oferta sprzedaży kosiarki rotacyjnej. Pozostałe dwie rzeczy należy podać w kolejnych ogłoszeniach.

**MIESZKANIE****SPRZEDAM**

MIESZKANIE w Garwolinie; po remoncie; z możliwością zamieszkania lub pod działalność gospodarczą; cena do uzgodnienia Tel. 726 350 517.

MIESZKANIE w bloku w Dęblinie, ul. Podchorążych, o pow. 53 m2 po remoncie, z możliwością zamieszkania od zaraz, cena do uzgodnienia, tel. 501 588 212

MIESZKANIE, kawalerka do remontu na parterze. Dęblin, ul. Dworcowa, tel. 609 673 271

DOM**SPRZEDAM**

DOM wolnostojący przy ul. Wiślanej, 200 m2 z możliwością prowadzenia działalności gospodarczej, działka 500 m2 uzbrojona, cena do uzgodnienia, Dęblin, tel. 501 588 212

DOM 1/2 bliźniaka, pow. użytkowa 51 m2, pow. działki 1126 m2, budynki gospodarcze Dęblin - Kocka, tel. 608 439 893, 509 459 663

LOKAL**SPRZEDAM**

LOKAL - 79 m2 pod działalność gospodarczą + działka 1200 m2, Steżycza ul. Rokicka 2, tel. 661 488 814, 661 909 466

DO WYNAJĘCIA**POSIADAM**

MIESZKANIE 34 m2, I piętro, kawalerka, umeblowane. Cena do uzgodnienia. Miętne ul. Piękna 2/4. Wynajmę lub sprzedam, proszę dzwonić po 16:00 Tel. 781 284 639.

MIESZKANIE 40 m2; salon + aneks kuchenny + łazienka + garderoba + łódź; wyposażone; II piętro; winda; na parterze apteka i przychodnia; Garwolin ul. Korczaka; cena 1450 zł + media Tel. 538 700 810.

GARAŻ do wynajęcia, cena 200 zł. Ryki, ul. Lipowa, tel. 695 255 830

KAWALERKA umeblowana na osiedlu Staszica w Dęblinie, cena do uzgodnienia, tel. 604 059 540

PAWILON handlowy, wyremontowany, wymalowany, rolety, alarm, klimatyzacja, Dęblin - Podkówka, tel. 604 059 540

DZIAŁKA POLE**SPRZEDAM**

DZIAŁKA rolno budowlana w Brzezinach o pow. 40 arów, na działce rozpoczęta jest budowa hali magazynowo

składowej o wymiarach 36x9,5m z budynkiem socjalnym, media w pobliżu przyłącza elektryczne na działce, z możliwością działki rekreacyjnej, dojazd z dwóch stron, cena 30 zł/ m2 do uzgodnienia, tel. 501 588 212

DZIAŁKA budowlana w Steżycy nr 461/1 o pow. 40 arów, 80x50, ogrodzona, częściowo utwardzona kostką brukową, z możliwością wielorakiej zabudowy i podzielenia na 2 działki, wszystkie media w ulicy, dwa wjazdy, cena do uzgodnienia, tel. 501 588 212

DZIAŁKI budowlano- przemysłowe, o powierzchni 1500m2 każda, na ul. łączącej ul. Królewską z ul. Warszawską, świetna lokalizacja, atrakcyjna cena dla poważnego klienta, tel. 602 518 897

DZIAŁKE budowlaną o powierzchni 4,100m2, cena 45zł/m2, Krasnogiły, tel. + 49 151 758 988 812

LAS w gminie Miastków Kościelny; działka nr 716 pow. 1,15 ha w Zwoli; działka nr 166 pow. 0,46 ha w Zwoli; działka nr 880 (1,2,3) pow. 1,08 ha Zgórze; cena do uzgodnienia Tel. 784 411 942.

DZIAŁKA budowlana w Kłoczewie, ul. Leśna pow. 0,1629 ha, szer. 22,12 do 20,25m, długość 86,01 do 76,13m, cena do uzgodnienia, proszę dzwonić po godz. 17:00, tel. 665 762 816

DZIAŁKA budowlana o powierzchni 17 arów, działka znajduje się w centrum wsi Sierskowola, przy głównej drodze, działka wraz z łąką o pow. 14 arów z dostępem do rzeki, tel. 575 159 495

SIEDLIŚKO w Woli Rębkowskiej; 41 arów; cena do uzgodnienia Tel. 720 915

OGŁOSZENIA**pracownia krawiecka**

- szycie na miarę z materiałów naszych bądź klienta
- skracanie spodni damskich i męskich
- zwężanie lub poszerzanie spodni
- skracanie marynarek, płaszczy, kurtek
- zwężanie i skracanie sukienek
- skracanie rękawów w marynarkach i płaszczech
- skracanie pościeli, firan i zasłon
- wymiana suwaka oraz wiele innych!

NASZA PRACOWNIA PROPONUJE DODATKOWE USŁUGI W POSTACI PRZERÓBEK KRAWIECKICH.



Z MAŁOWANEJ

SKRZYNI

Ryki, ul. Szkolna 3 (wejście bramą)
tel. 600 086 783 (w godz. 7-15)

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW****AUTO SERWIS****MYJNIA****STACJA PALIW****AS CAR**
Auto Centrum Ryki

ul. Słowackiego 26
08-500 Ryki

509 799 777

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

*PROSIMY WYPEŁNIĆ CZYTELNIE DRUKOWANYMI LITERAMI

TREŚĆ OGŁOSZENIA:

MIEJSCOWOŚĆ:

CENA:

TELEFON KONTAKTOWY:

eprasa.pl 8288d0063d

TWÓJ
Głos
KUPON WAŻNY
DO 29 maja

CENTRUM STOMATOLOGICZNE
LUXDENT
Ryki, ul. K. Wojtyły 3
I piętro, nad MediVitą



lek. dent.
Sławomir KONCEWICZ
tel. 534 260 870

- leczenie próchnicy
- stomatologia estetyczna
- odbudowa zębów
- chirurgia
- protetyka
- profilaktyka
- stomatologia dziecięca
- RTG: pantomogram, zdjęcia zębowe

Rejestracja telefoniczna
prowadzona jest przez 7 dni w tygodniu

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY
Ryki, ul. Sienkiewicza 12
Barbara BOJAR
Przyjmuje w piątki, godz. 11-15. Rejestracja telefoniczna codziennie.
tel. 602 305 421

GABINET NEUROLOGICZNY
lek. neurolog
Mirosław LORENC
Ryki, ul. Żytnia 8 (budynek OSI) - czwartek 15 - 17
rejestracja - 696 592 389
INNE TERMINY PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM
nagłe przypadki - ☎ 601 445 807


Specjalistyczne Centrum Medyczne SANMED
STOMATOLOGIA - ORTODONCJA
Więcej informacji i rejestracja pod nr telefonu
535 202 010 oraz **81 865 12 27**
lub w rejestracji przy ul. Słowackiego 4
Placówka znajduje się w pawilonie handlowym „MERKURY”
ul. Słowackiego 4/5C

MASAŻYSTA
• masaż klasyczny
• masaż relaksacyjny
• masaż sportowy
• masaż odchudzający
• masaż limfatyczny
Z wyliczonym ogłoszeniem -20%
na wybrany przez Ciebie masaż
Dęblin ul. Prosta 5 (na piętrze, gabinet nr 4)
Tel. 881 453 128 Wizyty codziennie!


GINEKOLOG
dr n. med. Łyszcz Robert
dr n. med. Kamiński Krzysztof
Specjaliści ginekologów
SANMED
ul. Żytnia 16, 08-500 Ryki
tel. 81 865 12 27
www.san-med.pl



OPTYK DRAS
Dęblin, 15 PP Wilków AK 3c
730 699 906

bezpłatne badania wzroku
u optometrysty przy zakupie okularów
promocja szkła progresywne do -50%

GABINET GINEKOLOGICZNY
lek. med. Marek Sidorczuk
Specjalista Ginekolog-Położnik
RYKI, ul. K. Wojtyły 3
WTOREK 15.00-17.00
SOBOTA 9.00-11.00
GARWOLIN, ul. Kościuszki 52 lok.16
PONIEDZIAŁEK 15.00-20.00
ŚRODA 15.00-20.00
PIĄTEK 15.00-20.00
603 921 645

815.
DZIAŁKA budowlana przy ulicy Lele-wela w Żelechowie; powierzchnia 0,1886 h; cena do uzgodnienia; dzwonić po 15:00. Tel. 505 837 245.

DZIAŁKA o powierzchni 2,76 ha (1,49ha las, 1,27 łąka) w miejscowości Ostrybór (obok Malinówki) tel. 663 576 312

DZIAŁKA około 8 arów, szer. 9m wszystkie media w ulicy, cena do uzgodnienia. Dęblin - Rycice, tel. 667 775 517

GOSPODARSTWO rolne 3 ha z budynkami: stodoła, budynek gospodarczo-mieszkalny, lub same budynki, pod budynkami 0,19 ha. Kawęczyn gm. Maciejowice, pow. garwoliński, tel. 604 385 566

DZIAŁKA POLE
KUPIĘ

DZIAŁKĘ LETNISKOWĄ lub nieużytek rolny; 8 - 10 arów; najchętniej gmina Wilga lub Garwolin; okolice rzeki Wilga; warunek konieczny - media (prąd i woda) w granicach nieruchomości Tel. 502 987 109.

SAMOCHÓD
SPRZEDAM

FIAT Panda 1.1 benzyna 2006r, 142 500 tys, aktualne OC i przegląd, dwa komplety kół; cena do uzgodnienia, tel. 452 449 757

FORD Focus 2008/09 1.6 benzyna srebrny, stan bardzo dobry więcej informacji na tel. 602 605 367

GOLF VII czarny metalik, 1.6 tdi, 105 KM, 106 tys km przebiegu, bogato wyposażony, alufelgi 15", doinwestowany, stan bardzo dobry, cena 44 900 zł. Dęblin, tel. 725 812 469

LANCIA musa 1.4 benzyna, 95 KM, 2004r. 142 tys. km. 5 drzwi, bogato wyposażona, elektryka, klima sprawna, czujniki, skóra, alufelgi cena 3500zł. Ryki, tel. 883 462 449

MERCEDES a klasa w168, 2001r. silnik 1,7cdi, przebieg 250000, cena 5000 zł. Pa-protnia, tel. 608 887 301

OPEL astra 2, 1.6 g B+G, 2003 r. stan bardzo dobry. Stawy, tel. 781 944 216

PEUGEOT 2008, 1.2 benz. turbo, 110 KM, 2016r. kolor brązowy, salon Polska,

105 500 km, bezwypadkowy, serwis ASO, stan idealny, wyposażenie max, cena do uzgodnienia, okolice Kłoczewa, tel. 531 184 972

RENAULT megane rok 2010, silnik 2 l benzyna. Cena 11.000 zł do uzgodnienia. Czernic, tel: 667 424 814

SAMOCHÓD audi a3, 1.8 B+G, 125 KM, przebieg 315 000, cena 3500 zł, tel. 798 204 373

SEAT Ibiza; 2014 rok; 1.2 B; 5D; kolor czarny; climatronic; dodatkowe opony zimowe i wiele innych; cena 26.500 zł; Garwolin Tel. 608 413 020.

SEAT LEON 2, 2008r. 305 tys przebiegu, 1.9tdi 105 KM, koła lato-zima na alusach, stan bardzo dobry, nowy rozrząd, cena do negocjacji. Stara Rokitnia, tel. 884 778 346

TOYOTA corolla verso, samochód przez te lata nie uniknął wgniotek i rys parkingowych na tylnych drzwiach i błotniku z tyłu od strony kierowcy, samochód użytkowany głównie na krótkich trasach (3 tys. rocznie). 2 właścicieli. Tel: 698 379 252

TOYOTA YARIS, 2008 r. srebrny met. stan bardzo dobry, przegląd techniczny do 19.04.2024r., dwa komplety kół bez-

wypadkowy, cena do uzgodnienia. Dęblin, tel. 601 443 908

VW Golf VI; 2011 rok; 1.6 TDI; przebieg tylko 124 tys. km; kolor czarny; 5D; KS; pierwszy właściciel w kraju; stan idealny - prawie jak nowy; cena do uzgodnienia; okolice Garwolina Tel. 692 263 782.

SAMOCHÓD
KUPIĘ
KUPIĘ każde auto do 8 000 zł. Tel. 577 079 999.

AUTO każde; stan obojętny Tel. 574 913 258.

MOTOCYKL
KUPIĘ

MOTOCYKL, stary przedwojenny tel. 794 571 286

MOTO RÓŻNE
SPRZEDAM

AKUMULATOR 12 v 42ah, 1,5 roczny stan bardzo dobry, cena 100zł. Dęblin,

tel. 697 421 696

KŁAD bashan 2017r. zarejestrowany, przebieg 1300 km, stan idealny, okolice Żelechowa, tel. 512 949 693

SILNIK z motoreduktorem 40 obr, cena 300 zł. Dęblin, tel, 511 653 832

WSPOMAGANIE kompletne do Vectra c z maglownicą, stan bardzo dobry, cena 170 zł. Dęblin, tel. 697 421 696

WZMACNIACZ yamaha rx-u365, wzmacniacz sprawny mam do sprzedania też gramofon nowy, cena 400 zł. Dęblin, tel. 880 866 039

MOTO RÓŻNE
KUPIĘ

STARE motocykle typu WSK, SHL, Komar i części oraz silniki stacjonarne S, tel. 514 633 149

MASZYNY ROLNICZE
SPRZEDAM

WÓZ konny z zaczepem do ciągnika, stan dobry, skrzynia nowa, cena 650zł, Ryki, tel. 604 908 551

OPRYSKIWACZ 600 litrów, lance 12 metrów, pompa wzmocniona, końcówki potrójne, tel. 511 079 554

PRZEWRAČARKO-ZGRABIARKA 4 gwiazdzista podczepiana do ciągnika na podnośnik, tel. 880 533 044

GOSPODARSKIE maszyny rolnicze: kopaczka 2-rzędowa, sadzarka do kapusty, pielak do kapusty, obcinarka do cebuli z sortownikiem, rozrzutnik do nawozu, brony „S”, kosiarka rotacyjna, wóz z ligami, talerzówka, młynek i śrutownik do zboża; cena do uzgodnienia; okolice Maciejowic Tel. 884 686 075.



SOLIDNE HAŁE TUNELOWE DO WSZELKICH ZASTOSOWAŃ ROLNICZYCH

Sprzedaż • Montaż • Serwis na terenie całego kraju
tel. 573 000 848 | kontakt@arbena.pl | www.arbena.pl

SKUP AUT

**GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI,
KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.**

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, **503 816 616**

SKUPUJEMY ZBOŻE NA PASZĘ

szybki przelew lub gotówka

517 055 016

POSADZKI MIXOKRETEM



Wojciech Bednarczyk

tel. 600 707 294

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Włodzimierz Lesisz

- MECHANIKA POJAZDOWA
- SKLEP MOTORYZACYJNY
- STACJA PALIW

**Pełny zakres
badań technicznych**

08-530 Dęblin, ul. Szpitalna 2
kom. 506 17 00 95, tel. 81 88 01 920

MAKLESZ

- wykopy, zasypy, plantowanie
- transport piachu, żwiru, pospółki, ziemi ogrodowej
- transport 20-30 ton
- piasek kwarcowy
- kruszywo betonowe, drogowe i ozdobne
- układanie kostki brukowej
- zamykanie dróg i parkingów



WAGA 60 ton

08-500 Ryki, ul. Swatowska 20
tel. 602 284 292, 698 642 151

KUPIĘ

**ZBOŻA PASZOWE I KONSUMPCYJNE:
jęczmień, żyto, pszenicę, pszenżyto, owies
- KAŻDEJ JAKOŚCI**

Zapewniam transport i odbiór z gospodarstwa
Płatne po załadunku

518 048 715

SPRZEDAŻ KOSTKI BRUKOWEJ I GALANTERII BETONOWEJ

Usługi transportowe

Roboty ziemne

Systemy ogrodzeniowe

Sprzedaż: Piachu, Żwiru, Cementu, Ziemi



KUCHNIO

ul. Słowackiego 26, 08-500 Ryki
691 858 448 **Polbruk** **Semmelrock**
stein+design®



PRZY ZAKUPIE
MATERIAŁU

**PROJEKT
GRATIS**

Ogrzej dom wygodnie i ekologicznie

- Sprzedaż zbiorników gazowych na własność
- Kompleksowe wykonanie instalacji
- Dostawa gazu
- Porady, serwis, doradztwo

ul. Swatowska 1, 08-500 Ryki
tel. 692 439 702 tel. 602 798 341

www.traktus.pl



OPRYSKIWACZ traktorowy, garażowy 400l, cena do uzgodnienia, Stężyca, tel. 500 508 063

PRZYZEPE wywrotkę na tandemie wchodzi 8t pszenżyta, cena 12 500zł, Ryki, tel. 729 332 889

PLUG 3 skibowy Unia Grudziądz, nowe lemieszce, cena 1200zł, Przestrzeń, tel. 889 752 784

OBSYPNIK do ziemniaków, tel. 607 193 024

DOTACJA unijna z programu „Modernizacja Gospodarstw Rolnych” – obszar D. Termin naboru wniosków czerwiec, lipiec 2023 r. Nowa kwota wsparcia 250 tys. na zakup nowych maszyn rolniczych. Wypełnianie wniosków, dojazd do rolników. Tel. 795931529.

SIENNIK do zboża, przerobiony na szerszy, ładnie zrobiony, redlice dobre, górki nie pocięte, stan bardzo dobry, tel. 505 900 999

TALERZÓWKA akpil 2x9 trzy podpory, bardzo mało używana, szeroka rama, mam jeszcze bomet 2x8 talerze cięte na dwóch wałkach, stan bardzo dobry, tel. 505 900 999

KROJE do obcinania pędów truskawek, cena 150 zł za oba, tel. 665 249 940

AGREGAT uprawowy firmy bomet, szer. robocza 2,10 cena 3200 zł, tel. 665 249 940

RADEŁKA do ziemniaków z bronami, stan bdb, mało używane, cena 1050 zł, okolice Dęblina, tel. 665 913 603.

KOMBAJN volvo 830 do zboża, Tel. 692 290 910

PRASĘ SIMPE kostkę 1991r, wszystko w oryginale, Tel. 692 290 910

BRONA talerzowa 8, 1997 r. appl, cena 2500 zł, tel. 692 290 910

PLUGI 4x40 ramka prosta, odkładnie dobre, zaczepiać i orać, stan bardzo dobry, tel. 669 717 566

PRZEWRAKARKA do siana fela, sprawna, stan bardzo dobry, tel. 669 717 566

CIĄGNIK c-3603 p z kabiną rok 1990 oryginał stan bardzo dobry tel. 516 052 314

POMPA wtryskowa do ciągnika c360. po kapitalnym remoncie z gwarancją, cena do uzgodnienia. Nowodwór, tel. 694 825 530

OPRYSKIWACZ ciągnikowy, firmy promer 400 litrów, stan dobry, nowa pompa, cena do uzgodnienia, tel. 511 110 818

SIENNIK poznaniak na docisku, stan dobry, cena od uzgodnienia, okolice Ryk, tel. 609 334 333

SIENNIK poznaniak, brony 4, kultywator 2.4, pielacz 3 rzędowy, brona talerzowa 2x8/ 2x10 talerzy, tel. 570 530 800

KOMBAJN ziemniaczany, w dobrym stanie, garażowany, tel. 517 293 861

TRYJER do czyszczenia zboża, cena do uzgodnienia. Nowodwór, tel. 694 825 530

BRONA talerzowa 2x10 tal. szer. 2,10 cm, talerze cięte x 2 zaczepy do wałka, tel. 669 432 215

ROZDRABNIACZ sadowniczy, szer. 160 cm, tel. 669 432 215

PRZYZEPE-WYWROTKA; 4 tony; cena 9.000 zł; Żelechów Tel. 537 013 221.

KOSIARKA rotacyjna; 2014 rok; cena 3.100 zł; stan idealny; Żelechów Tel. 537 013 221.

CZĘŚCI do kombajnu john deere 430, 630, 950, volvo 800, 830, internacjonal 431, cena do uzgodnienia, tel. 606 218 814

PRZEWRAKARKO-ZGRABIARKA 5-gwiazdzista; cena do uzgodnienia; Górzno Tel. 784 412 244.

PRASA kosztująca Z-224; 98 rok; stan bdb; cena do uzgodnienia; okolice Gończyc Tel. 669 853 056.

PRZEWRAKARKA do siana „Pająk”; na 6 pazurów; 2015 rok; mało używana; cena do uzgodnienia; okolice Gończyc Tel. 669 853 056.

TAŚMÓWKA do siana; mało używana; 2001 rok; cena do uzgodnienia; okolice Gończyc Tel. 669 853 056.

ŚRUTOWNIK bijakowy; z silnikiem 11 kW; cena do uzgodnienia; okolice Gończyc Tel. 669 853 056.

KOSIARKA ROTACYJNA; słupek; stan bdb; cena do uzgodnienia; okolice Gończyc Tel. 669 853 056.

ZGRABIARKA fela szer. 3,20. Mały ciągnik da radę, może być i większy. Wszystkie sprawne, stan bardzo dobry, tel. 505 900 999

PLUGI 4x40 mocna rama, odkładnie dobre, koła szerokie, stan bardzo dobry, tel. 505 900 999

OBSYPNIK talerzowy, cena do uzgodnienia. Dęblin, tel. 514 966 387

PLUG trzyskibowy, mały do c-330, stan bardzo dobry, cena 1000 zł do uzgodnienia, Sędowice, tel. 783 767 970

MASZYNY ROLNICZE KUPIĘ

MASZYNY sprawne i do remontu, kupię ciągnik, tel. 505 900 999

MASZYNY rolnicze, sprawne i do remontu, tel. 669 717 566

ROZRZUTNIK, talerzówka, glebogryzarka, prasa, siewnik, sadzarka, itp. tel. 517 293 861

KOMBAJN zbożowy volvo, prasa kosztująca i belująca sipma, tel. 517 293 861

URSUSA C-330 lub C-360 lub 3512 lub 2812; Pilnie !!! Tel. 692 263 782.

MASZYNY URZĄDZENIA SPRZEDAM

BE CZKI, ocynkowane 250l, 3sztuki, cena 50zł/szt, tel. 505 135 640

ŁUPARKA hydrauliczna/ rębak do łupania drzewa napędzana silnikiem, 4KW, stan dobry, cena do uzgodnienia, Ryki, tel. 511 110 818

PIŁA SPALINOWA Stihl 251; mało używana; cena do uzgodnienia; Łaskarzew Tel. 515 968 147.

SILNIK na wózku 11KW, cena 750zł, tel. 665 249 940

ZBIORNIK na mleko 300 l, cena 2000 zł, tel. 699 968 434

ŁUPARKA hydrauliczna pionowa do drzewa, silnik 3,5 kW, 8t nacisku, sprządzona z Niemiec, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Ryki/Ownia, tel. 604 924 765

PRZYZEPE D46 sztywne, autosan, zarejestrowane, tel. 517 293 861

SILNIK trójfazowy, 7,5kW, używany, w bardzo dobrym stanie, na wózku, cena 1000 zł. Stary Bazanów, tel. 693 134 573

AGREGAT prądotwórczy NT260 na 230V, moc 2,6 kW, porządny, nie chiri-czyk, stan jak nowy, oraz inne agregaty, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 663 238 782

SKUP ZBOŻA

**żyto
pszenżyto
owies**

Magazyn Wola Żelechowska
lub odbiór z gospodarstwa

tel. 507 663 425

PRODUKTY I PŁODY ROLNE

SPRZEDAM

DREWNO opałowe, dębowe i sosnowe obryny i drewno kominkowe brzożowe i dębowe, tel. 503 493 002

DESKI dębowe i jesionowe, grubość 5cm x 2,5cm, sezonowane 2 lata tel. 503 493 002

SŁOMA prasówka w kostkach, przetrząsacz do siana gwiazdowy na 5, mieszalnik do paszy, tel. 606 595 919

SIANO w kostkach ławkowe i polne 2022r. pogodnie, cena 7 zł, okolice Ryk Tel. 668 473 613.

ZIEMNIAKI odmiana Katania jadalne oraz sadzeniaki, Paprotnia, tel. 608 887 301

SŁOMA w kostkach; większa ilość; cena do uzgodnienia; okolice Łaskarzewa Tel. 513 610 013.

GRYKA nie pryskana, ekologiczna idealna na zasiew, cena 3 zł za kg Tel. 605 671 411

ZIEMNIAKI sadzeniaki irys, owacja tel. 692 589 824

SIANO, słoma, tel. 665 065 753

PSZENŻYTO 0.5t, owies ok 0.5t. Ownia, tel. 663 547 047

GRYKA zbiór 2022, oczyszczona nie pryskana. Tel 692 251 139

ZIEMNIAKI sadzeniaki odmiana wineta oraz ziemniaki odpadowe, okolice Maciejowic, cena do uzgodnienia, tel. 606 637 090

SIANO w kostkach 5 zł tel. 605 263 249

SKUP ZBOŻA

- żyto - owies
- pszenżyto - i inne

Magazyn Żelechów
lub odbiór z gospodarstwa
tel. 508 151 622

SKUP KONI

w każdej kondycji

Szybka płatność - dwa dni



517055 016
506 385 510

SKUP BYDŁA I CIELĄT

KONKURENCYJNE CENY

- byki - jałówki - krowy - konie

wysyłam na export

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA W KAŻDEJ KONDYCJI

PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM

tel. 519 136 146, 506 385 510

SKUP ZBÓŻ

PASZOWE I KONSUMPCYJNE

KUPIĘ KUKURYDZĘ
W KAŻDEJ POSTACI



517 055 016

SKUP ZBÓŻ

PSZENICA, PSZENŻYTO, ŻYTO

odbiór z gospodarstwa min. 5 ton
waga elektroniczna na miejscu

tel. 503 043 868

Zaryte 22, 08-550 Kłoczew

HURTOWNIA SPOŻYWCZA

Maria Pawlak

Oferujemy:

- mrożonki, flaki,
- świeży drób,
- wędliny, konserwy,
- napoje, słodczyce,
- lody
- konserwy rybne

**OBSLUGUJEMY
CHRYCZYN, KOMUNIE
IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE**

**ryby mrożone, wędzone,
smażone i śledzie**

RYKI, ul. Żytia 10 (za budynkiem OSI)

☎ 81 8652 103

Zapraszamy:
Pn-Pt 7.00-17.00
Sob 7.00-15.00

**POSADZKI
MIXOKRETEM**
UDZIELAM GWARANCJI NA POZIOM

**TYNKI
AGREGATEM**

T. Panasiewicz - 663 776 972

MIESZANKA zbożowa, tanio, Niwa
Babicka, tel. 668 807 582

ZBOŻE pszenżyto, żyto, cena 100 zł
/100 kg. Nowodwór, tel. 694 825 530

SŁOMA w kostkach, około 300 szt. tel.
880 533 044

PSZENŻYTO: 1 tona, okolice Ryk 4km,
cena 100 zł/100 kg, tel. 667 643 262

KAMIEŃ polne za darmo. Ryki, tel.
724 689 052

ZRZYNY tartaczne, cena do uzgodnie-
nia, okolice Ryk, tel. 531 357 107

SŁOMA w kostkach. Ryki, tel. 503 358
266

SIANO w belach cena do uzgodnienia.
Maciejowice Tel. 798 524 880

PSZENŻYTO 1,5 tony belcanto ładne,
grube ziarno tel. 505 269 561

BELE z sianokiszonki z 2022 Przykwa,
tel. 607 231 715

KUKURYDZA suszona, cała lub mielo-
na, tel. 737 406 312

KUKURYDZA suszona cała lub mielo-
na, ziemniaki jadalne i sadzeniaki, odmia-

na catania, tel. 608 887 301

PSZENŻYTO w ilości około 2 tony,
czyste, ładne, cena 120 zł za 100 kg do
uzgodnienia, Sędowice 46, tel. 783 767
970

SIANO luzem po bardzo niskiej cenie,
likwidacja. Czernic, tel. 501 506 933

**AGD RTV
SPRZEDAM**



PRALKA automatyczna Bosch; A+++;
najlepsza z pralek Bosch; cena do uzgod-
nienia; Garwolin Tel. 507 734 213.

TELEWIZOR LG; 55 cali; model
55UN711; 4K; z gwarancją; cena do
uzgodnienia; okolice Garwolina; tel. 25
682 35 33 Tel. 507 253 977.

PRALKE zwykłą z podgrzewaczem,

DASDACH
Sylwester Polak

DACHY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ
wymiana kompletnych pokryć dachowych

WYCENA • POMIAR • TRANSPORT - GRATIS
dasdach@wp.pl • www.dasdach.pl

oferujemy:
blachodachówki, blachy trapezowe, okna dachowe, dachówki
ceramiczne i cementowe, blachy na rąbek, sprzedaż drewna
promocyjne ceny

Ryki, ul. Warszawska 130a (za Orlenem po prawej stronie)
tel. 604 777 458, tel. 660 760 067
Żelechów, ul. Chłopińskiego 54 (obok przychodni Medicus)
tel./fax 25 754 10 81, tel. 692 593 086

ALMAR trans

- KRUSZYWA DROGOWE
- PIASEK-ŻWIR-POSPÓŁKA
- WAPNO NAWOZOWE
- KAMIEŃ OGRODOWY
- PIASEK DO MIXOKRETA
- OTOCZAKI

KŁOCZEW
tel. 502 215 457

stan bardzo dobry, tel. 724 095 163

KUCHENKA gazowa, piekarnik elek-
tryczny z termoobiegiem, cena 200 zł.
Dąbryn, tel. 602 179 419

ZLEWOZMYWAK koloru białego, 2 ko-
morowy 80 x 60 stan bardzo dobry, cena
100 zł. Dąbryn, tel. 668 358 977

**MEBLE
SPRZEDAM**



STÓŁ ROZKŁADANY do kuchni lub ma-
łego mieszkania; blat 80 cm x 74 cm;
dodatkowe dwa elementy składane po
32 cm każdy; wysokość 73 cm; blat jasne
drewno, bogi biały; stan dobry; cena 300
zł; Garwolin Tel. 502 987 109.

STÓŁ ogrodowy, blat wymiary 210 x
80 gr. 3,8, nogi drewniane, kolor orzech
+ dwie ławki, dł. 220 nogi żelazne kolor
orzech, Swiaty 219, cena 2500 zł, tel. 606
846 222

LUSTRO piękne, w oprawie dębowej,
cena do uzgodnienia, okolice Ryk, tel.
531 184 972

MEBLE stoły, krzesła, komoda, fotele,
2 szt., możliwy transport. Ryki, cena do

uzgodnienia, tel. 662 271 795

MEBLE kuchenne 3,50 m. stan dobry,
jasny kolor, blat brązowy, cena 400 zł.
Ryki, tel. 515 359 919

**BUDOWLANE
SPRZEDAM**

STOPNIE dębowe 250 x 1000 -1100 x
40 mm, dostępna 400 szt po 130 zł + vat.
Korytnica 101a, tel. 607 607 700

LISTWA cokół dąb 20x90, dostępna
200mb, cena 35 zł/mb + vat. Korytnica
101a, tel. 607 607 700

DESKA podłogowa - tarasowa - ele-
wacyjna, dostępna 300 m2 po 74 zł + vat,
Korytnica 101a, tel. 607 607 700

BOAZERIA szalówka 13x90x4000mm,
dostępna 400m2 po 30 zł + vat, Korytni-
ca 101a, tel. 607 607 700

PARKIET jesionowy 5x30x22 mm, 100
zł m2, dostępne 200 m. Korytnica, tel.
607 607 700

GRZEJNIK ŁAZIENKOWY typu drabin-
ka; 150 x 60 cm; nowy; zdemontowany
z mieszkania w stanie deweloperskim;
dolne podpięcie; stan idealny Tel. 502
987 109.

styrohurt24.pl Wyróżnia nas jakość

**materiały
budowlane**

VAT 8%

**Posadzki
MIXOKRETEM**
Znajdziesz nas na OLX pod hasłem:
STYROPIAN KŁOCZEW

AUSTROTHERM

knauF Therm Wybór ekspertów **SOLBET** **STYROPOL** **IZO line** dobre styropiany

531 811 992

✓ **STUDNIE WIERCONE**
✓ **POMPY CIEPŁA**
✓ **DESZCZOWNIE**
✓ **ODWODNIENIA**

STUDNIE
Miroslaw Izdebski
Dąbrówka Stany 74

☎ 608 046 239
☎ 504 320 592



GRZEJNIK łazienkowy typu drabinka;
nowy; zdemontowany z mieszkania w
stanie deweloperskim; stan idealny; cena
300 zł; Garwolin Tel. 502 987 109.

GRZEJNIK POKOJOWY; 100 x 90 x 10
cm; biały; z termostatem; dolne, prawe
podpięcie; stan idealny; cena 300 zł; Gar-
wolin Tel. 502 987 109.

GARAŻE wykonujemy na każdy wy-
miar, konstrukcje z profili zamkniętych,
cena 300zł/m2, Maciejowice Stawex, tel.
888 302 303, 486 145 069

BRAME ogrodzeniową z furtką
90cmx4mb, ze słupkami 100x100x3, ce-
owniki spawane poziomo, cena 1600zł,
Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303,
256 825 794

DWUTEOWNIK 360 12mb za pół ceny,
cena 3zł/kg, Maciejowice Stawex, tel. 888
302 303, 256 825 794

WALCÓWKI żebrowaną średnica 6
kręgu za pół ceny, cena 3zł/kg, Macie-
jowice Ryki Stawex, tel. 888 302 303
502 375 285

BLACHE łezka 3mm1,5x6, cena 145zł/
m2, Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303
, 600 126 019

RURY grubościennie bez szwu średnica
53x7,3mm, średnica 62x6,3mm, średnica
45x5,2mm, średnica 53x5mm, cena 8zł/
kg, Maciejowice Ryki Stawex, tel. 888 302
303, 502 375 285

RUSZTOWANIA warszawskie, cena
85zł/szt, Maciejowice Ryki Stawex, tel.
888 302 303, 502 375 285

PRĘT żebrowany średnica 12, cena
47zł/szt, Maciejowice Stawex Ryki, tel.
888 302 303, 502 375 285

PRZĘSŁA ogrodzeniowe spawane
poziomo z ceowników połowa ceny mar-
ketowej, cena 110zł/m2, Maciejowice
Kozienice, tel. 888 302 303, 486 145 069

PROFIL 40x20x2 tanio, cena 8,90zł/
mb, Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303
, 486 145 069

SZTACHETY z blachy 8cm szerokości,
cena 3,40zł/mb, Maciejowice Stawex, tel.

P.P.H.U. DALEX **USŁUGI ZIEMNE**
www.dalex-robotyzienne.ngb.pl

- wykopy, niwelacje, plantowanie
- załadunki, rozładunki
- transport wywrotkami
- usługi minikoparką, koparko-ładowarką i koparką
- sprzedaż piachu, żwiru

**KRUSZYWO
BETONOWE**

P.P.H.U. DALEX **OGRODZENIA**

- betonowe i panelowe
- słupki, podmurówki do siatek i paneli
- produkcja sprzedaż montaż
- furtki i bramy panelowe

SZAMBA KOMPLEKSOWO
kręgi przepusty i inne
wyroby betonowe

www.dalex-robotyzienne.ngb.pl
Ryki, Kazimierzyn 2
tel. 606 212 049

TARTAK
DREWNOHURT

- drewno budowlane
- więźby dachowe
- krokwie, deski, łaty, kantówki
- trociny, obrzyny tartaczne
- drewno opałowe do pieców C.O. i kominków
sosna, brzoza, dąb, grab i inne w wałku i rąbance
- deska elewacyjna, podbitka
- boazeria, deska tarasowa
- Kupno dęba na pniu
- stęple budowlane

REGAMET orzech wiod. blach

**SPRZEDAŻ NOWOCZESNYCH
POKRYĆ DACHOWYCH**

**WYCEŃ BEZPŁATNIE
DREWNO NA SWOJ DACH
U PRODUCENTA**

Nowodwór 102A
drewnohurt1@wp.pl
790 219 819

ceprasa.pl 8288d00c3d

EKO-MAR

**SKUP ZŁOMU
METALI KOLOROWYCH**

Skupujemy: **UWAGA! UWAGA!**
nowe godziny pracy:
pn-pt 8 - 17, sob. 8-15

- złom stalowy
- metale kolorowe
- żeliwo
- akumulatory

Odbiór systemem kontenerowym
zachęcamy firmy do współpracy

ZATRUDNIMY PRACOWNIKA
atrakcyjne wynagrodzenie

Ryki ul. Królewska 147
(przy CPN AXAN) **tel. 664 029 781**

• WAGI ELEKTRONICZNE • ODBIÓR OD KLIENTA! • KONKURENCYJNE CENY!

BRUK GARDEN

KOMPLEKSOWE UKŁADANIE
KOSTKI BRUKOWEJ
WYKONYWANIE OGRODZEŃ

- Izolacja fundamentów, ocieplenie, drenaż - odwodnienie
- Sprzedaż kostki brukowej (transport HDS) firm:

Semmelrock Polsterma VESTON JADAR

- Sprzedaż ogrodzeń modułowych:

COMRET JONICK Semmelrock STYROBUD

- Sprzedaż paneli 3D, siatki ogrodzeniowej, bram, furtek
- Wymiana butli gazowych propan-butan

Osztczywilk 67a sprzedaj 507 395 620
08-500 Ryki usługa 660 279 276

kicWent
KLIMATYZACJA CHŁODNICTWO WENTYLACJA

KOMPLEKSOWE INSTALACJE
SANITARNE

KLIMATYZACJA
WENTYLACJA
POMPY CIEPŁA
CHŁODNICTWO

KONSERWACJA
NAPRAWA
MONTAŻ
SERWIS

ul. Warszawska 55 tel. 722 125 180
08-500 Ryki www.kicwent.pl

AUTO KASACJA
SKUP AUT

- Wycena przez telefon.
- Zaświadczenie o demontażu.
- Zwrot OC.
- Odbiór lawetą.
- Gotówka od ręki.

515 595 795

USŁUGI ZIEMNE
KOPARKĄ KOŁOWĄ I MINIKOPARKĄ

ODŚNIEŻANIE
dojazdów, posajji, parkingów

JARKOP
Jarosław Dembek

TRANSPORT 20-30 T
żwir, piach, kruszywa i inne

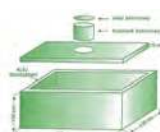
Czerniec 38, 08-550 Kłoczew

tel. 721 094 302

SZAMBA

zbiorniki betonowe na scieki

domowe, przemysłowe,
deszczówkę, gnojownicę



tel. 791 519 607

www.szambabetonowe-brat-bet.pl, brat-bet@wp.pl

USŁUGI KOMINIARSKIE

FREZOWANIE KOMINÓW

- czyszczenie mechaniczne
- wkłady kominowe
- ceramika izolowana
- odbiory, przeglądy

do każdego
frezowania
HASADA GRATIS!

KOM-FREZ tel. 783 493 576

SKUP ZŁOMU
AUTOROMANO

ATRAKCYJNE CENY, ŁATWY DOJAZD

Dęblin, ul. Kocka 179 (PRZY STACJI LOTOS)

573 779 889

USŁUGI REMONTOWO BUDOWLANE
Michał Prządka

- remonty i wykończenia wnętrz
- adaptacje poddaszy
- układanie glazury, terakoty i gresu
- malowanie, szpachlowanie
- zabudowy z płyt G-K
- sufitry podwieszane
- montaż drzwi i parapetów
- docieplenia budynków
- malowanie elewacji i wiele innych

Czerniec 171, 08-550 Kłoczew
e-mail: perfekt-bud0404@wp.pl

669-319-899
663-359-509

888 302 303, 256 825 794

BLACHE 3mm2x4 docinamy na wymiar, cena 150zł/m2, Maciejowice Ryki Stawex, tel. 888 302 303, 502 375 285

SŁUPKI z nowej rury 3mmx42,4mm, długość 233cm 30% taniej od cen marketowych, cena 24zł/mb, Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

PROFIL 80x40x3 tanio, cena 28zł/mb, Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 486 145 069

RURY na słupy do wiat średnica 114x4, długość 10,40mb, cena 69zł/mb, Maciejowice Garwolin Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

BEDNARKE ocynkowaną 25x4 za pół ceny, cena 3,50zł/szt, Maciejowice Ryki Stawex, tel. 888 302 303, 502 375 285

CEOWNIK ocynkowany 40x20x1,5, cena 3,50zł/mb, Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 486 145 069

PANELE ogrodzeniowe antracyt 250x153, cena 55zł/szt, Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 486 145 069

RURY na słupy do wiat średnica 101x3,2mm, cena 50zł/mb, Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

SŁUPKI z kątowników, rur ceowników różne wymiary, cena 5zł/kg, Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 256 825 794

DRZWI nowe, balkonowe, aluminiowe, tanio, tel. 607 193 024

DESKI dębowe 2 calowe, tanio, tel. 607 193 024

OKNO plastikowe, rozm. 152 na 152 z roletą i moskitierą, tel. 535 001 663

CEGLA po budowie; wapienno-piaskowa; pojedyncza (i inne); ok 350 sztuk; tanio; Sobienie Jeziory Tel. 502 297 303.

RURY; średnica 12 cm; długość ok 5-6 metrów i inne; 13 sztuk; tanio; Sobienie Jeziory Tel. 502 297 303.

POZOSTAŁOŚCI PO BUDOWIE - stal dwuteowa (tregle) 2 sztuki - 18 cm, długość 2,6 metra, 4 sztuki 14 cm, długość ok. 4 m; tanio; Sobienie Jeziory Tel. 502 297 303.

DESKI dębowe sezonowane 3 lata, różne rozmiary, tel. 665 249 940

OGRODZENIE Panelowe sprzedam, komplet, różne wymiary, tel. 785 031 030.

BRAMA metalowa z furtką, okolice Ryk, cena do uzgodnienia, tel. 698 378 676

BRAMA ogrodzeniowa 4 m. z furtką i słupkami, tel. 880 533 044

LINA stalowa, średnica 13 mm, długość 32 mb, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 600 375 564

DRUT kolczasty w kłębках, cena 4

zł/kg, tel. 667 449 014



DRZWI POKOJOWE; biały mat; 202 x 82 cm; 2 sztuki prawe i 2 sztuki lewe z dolnym podcięciem; z demontażu podczas remontu; stan dobry; cena 150 zł / szt.; Garwolin Tel. 502 987 109.

BLACHY czarne od 4 do 10 mm, wyprzedaż tanio, cena 4,90 zł/kg. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 25 682 57 94

BLACHA trapezowa t55, długość 2 mb, cena 65 zł/ arkusz. Maciejowice stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

PRĘTY żebrowane od średnicy 10 do 16 długości od 3/4mb, cena 4 zł/kg. Maciejowice Stawex, tel. 888 302 303, 25 682 57 94

CEOWNIK hutniczy 50 dobry na solidne słupki 2 mb za pół ceny, cena 24zł/mb. Maciejowice Garwolin Stawex, tel. 888 302 303, 600 126 019

OKNA drewniane 2 szt., 145 x 148, niedrogo sprzedam. Dęblin, tel. 510 521 431

PRZEPUSTY betonowe, cena 30 zł/szt. Dęblin, tel. 602 179 419

PRĘT gwintowany śr. 8, dł. 2m, 60 szt oraz pręt gwintowany śr. 8 długość 1 m, 70 szt. nierdzewny, całość 800 zł. Dęblin, tel. 697 421 696

DLA DZIECI

SPRZEDAM

HUŚTAWKA dla niemowlaka - bujaczek, stan dobry, polski producent; cena 100 zł; Garwolin Tel. 502 987 109.

SPACERÓWKA firmy espiro, kol. szary w dobrym stanie, wózek ma możliwość rozłożenia do spania (dla młodszych dzieci), szybko się składa do małych rozmiarów, cena 140 zł. Ryki, tel. 694 002 970

SKUP ZŁOMU
I METALI KOLOROWYCH

Leopoldów, dawna baza GS

czynne: poniedziałek - piątek 8-16, sobota 8-12

606 755 316

WULKANIZACJA Niburski

- opony nowe i używane osobowe, dostawcze, rolnicze
- naprawa kół rolniczych i budowlanych do 56"
- prostowanie felg aluminiowych i stalowych
- czujniki TPMS
- nie czekaj w kolejce - umów się

RYKI, ul. Traugutta 17 508 433 147

ZWIERZĘTA

KUPIĘ

PROSIĘTA, kupię parę w wadze do 30 kg. tel. 501 506 933

RÓŻNOŚCI

SPRZEDAM

DOM drewniany do rozbiórki; w okolicach Łaskarzewa; cena do uzgodnienia; więcej szczegółów telefonicznie Tel. 532 298 355.

DREWNO opałowe; jabłoni; łupane; kominkowe; cena do uzgodnienia; Wilga Tel. 602 357 597.

HUŚTAWKA ogrodowa, tel. 25 683 4677, 666 370 310

SUKIENKI w rozmiarach XS/S/M, używane na różne okazje, cena do uzgodnienia, tel. 792 932 878

DREWNO sosnowe w wałkach duże ilości, tel. 501 316 158

ROWERY damki do małego remontu gazela, maxim, nederlanden classe, cena do uzgodnienia, tel. 692 945 589

DRZEWO opałowe rąbane, różne gatunki, możliwy transport, tel. 691 312 727

APARATY słuchowe 2 szt., marki oticon xceed 3 bte sp. na gwarancji do lutego 2024r. cena 1000zł za sztukę, cena 1000 zł/szt. Ryki, tel. 664 171 752

DREWNO opałowe różne, tel. 602264122

DREWNO opałowe i kominkowe. Tel. 787 022 688

DREWNO na rozpałkę do pieca, cienkie już pocięte, różnego rodzaju, cena do negocjacji. Dęblin, tel. 512 777 218

WÓZEK inwalidzki, nowy elektryczny na dwóch kołach z ładowarką, bardzo zwrotny, cena do negocjacji. Dęblin, tel. 512 777 218

KOMÓRKA na działkę 3m x 2m, stan dobry, cena 800 zł. Dęblin, tel. 697 421 696

KLIMATYZACJA • WENTYLACJA
REKUPERACJA • POMPY CIEPŁAWIERCENIE W BETONIE
(TECHNIKA DIAMENTOWA)

EUROCOLD
SIENKIEWICZ

501 099 450
www.eurocold.pl

SPRZEDAŻ BRYKIETU TORFOWEGO

☎ 609 126 733



RECYKLING CENTER

UL. LUBELSKA 43

KIERUNEK  Chrustne

SKUP ZŁOMU

- NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
- Odbiór złomu systemem kontenerowym
- Płatne GOTÓWKĄ
- Waga elektroniczna
- Auto kasacja

SKUP ZŁOMU
☎ 609 126 733

AUTO KASACJA

- Wydawanie zaświadczeń do wyrejestrowania pojazdu
- Odbiór pojazdu od właściciela
- Płatność gotówką za odebrany pojazd
- Skup katalizatorów
- Sprzedaż części samochodowych

AUTOKASACJA
☎ 781 200 418

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
☎ 603 756 451

RÓŻNOŚCI

KUPIĘ

DESKI dębowe i jesionowe, sezonowane lub świeżo po przetarciu, cena do uzgodnienia, Tel. 724 111 549 Tel. 724 111 549.

DĘBINA osicie brzozę na pniu lub ścięta. Tel. 607 219 517.

DĘBY ścięte lub na pniu, okolice Nowodworu i Ryki, cena do uzgodnienia. Tel. 724 111 549.

DĘBINY, jesion, sosna na pniu lub ścięta. Tel. 503 493 002.

DESKI dębowe i jesionowe, sezonowe lub świeżo po przetarciu, cena do uzgodnienia, tel. 724 111 549

PRACA

SZUKAM

KIEROWCA kat. B/C z ważnymi badaniami, szuka dodatkowej pracy, tel. 726 283 653

KIEROWCA kat. B+C lub ochrona; może być też pracownik stacji paliw lub LPG; okolice Garwolina Tel. 692 263 782.

PRACA

DAM

MĘŻCZYZNĘ do gospodarstwa sadowniczego; z zamieszkaniami na miejscu; Sobienie Jeziory Tel. 602 357 597.

ZATRUDNIĘ chętnych do pracy przy instalacjach sanitarnych oraz instalacjach ziemnych 70 procent prac warszawa 30 proc powiat Garwolin, dojazd po mojej stronie busy wyjeżdżają z Maciejowic kod 08-480. Tel: 502 219 981

W związku z rozbudową i rozwojem firmy zakład produkcji obuwia Chebello poszukuje szewców z doświadczeniem, praca całoroczna, dobre zarobki, dołącz do nas! Miejsce pracy Łaskarzew. Tel: 509 380 800

EKSPEDIENTKA / SPRZEDAWCA w sklepie spożywczym **Top Market Godaw**; więcej informacji telefonicznie Tel. 693 832 812.

ZATRUDNIĘ pracownika budowlanego, budowa domów, może być do przyuczenia, tel. 573 460 110

ZATRUDNIĘ ślusarza/montera, produkcja maszyn rolniczych. Babice. Tel. 502 291 767

ZATRUDNIĘ tokarza, produkcja maszyn rolniczych. Babice. Tel. 502 291 767

ZATRUDNIĘ operatora plazmy CNC, produkcja maszyn rolniczych. Babice. Tel. 502 291 767

ZATRUDNIĘ kierowcę C+E z uprawnieniami do obsługi HDS na skoczek, chętnie np. strażaka. Kazimierzyn, tel. 608 287 493

KOORDYNATOR spotkań okolicznościowych – pełen zakres czynności związanych z organizacją i obsługą eventów. Konieczne doświadczenie w samodzielnej organizacji przyjęć. Praca w Chotyni. Tel: 604 377 786

OSOBA świetnie gotująca, z doświadczeniem w pracy w zbiorowym żywieniu, poczuciem smaku i estetyki, dbająca o czystość i porządek. Praca popołudniami i w weekendy w Chotyni. Zgłoszenie tel. 604 377 786

ZAKŁAD produkcji obuwia Chebello w Łaskarzewie zatrudni chętną do pracy, energiczną osobę na stanowisko magazyniera/pomocy w pracach zakładowych. Mile widziana znajomość branży

obuwniczej. Tel: 509 380 800, e-mail: chebello.biuro@gmail.com

FIRMA budowlana zatrudni pracowników do pracy przy budowie domów jednorodzinnych na terenie powiatu garwolińskiego + 20 km. Poszukujemy murarzy oraz pomocników z doświadczeniem lub bez. Zapewniamy dojazd. Tel: 514 050 981, e-mail: budimarex@interia.pl

USŁUGI

ZLECĘ

ZLECĘ WYMIANĘ SIATKI ogrodzeniowej; Łaskarzew Tel. 602 357 467.

USŁUGI

ZŁOTA RĄCZKA Artur - bieżące naprawy domowe, małe i duże remonty, podłączanie urządzeń elektrycznych, gazowych i sanitarnych, poddasza, elewacje, glazura, terakota, instalacje elektryczne i hydrauliczne, malowanie agregatem, uprawnienia SEP. Tel. 501 038 391.

SOLIDNE malowanie dachów, wymiana orynnowania, tel. 518 746 036

OFERUJEMY okna PCV, drzwi zewnętrzne, bramy garażowe, drzwi stalowe, rolety, plisy, moskitiery, parapety wew. i zew. Najwyższa jakość w najniższej cenie. Garwolin, Kościuszki 48B, tel: 513 307 104

NIE wiesz, jak zająć gromadkę dzieci podczas wesela, uroczystości rodzinnej czy urodzin? Napisz do nas, a my się wszystkim zajmujemy. Tel: 504 786 824, email: karolinawirtek55@gmail.com

NAUKA jazdy konnej, lokalizacja Trzcianki gm. Nowodwór, tel. 601 235 716

PARKIET Solid, układanie finish pod-

łóg drewnianych... Ryki, tel. 694 781 027

OFERUJĘ koszenie trawników traw wysokich kompleksowa pielęgnacja zieleni, alpinistyczna wycinka drzew, cięcie, rąbanie i układanie drewna na opał, rębak do gałęzi, wszelkie prace porządkowe, tel. 799 071 823

WYCINKA drzew i krzewów itp. koszenie zieleni i nieużytków. Prace ogrodowo-podwórkowe. Drobne naprawy i remonty, tel. 500 463 989

USŁUGI remontowo - budowlane. Malowanie wewnątrz i zewnątrz. Wymiana drzwi, okien. Zabudowy G-K. Remonty kompleksowe. Układanie paneli. Składa-

R E S I C O N

Antolak Sp. j.

Firma zajmująca się produkcją konstrukcji stalowych
ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKA:

SPAWACZ - ŚLUSARZ
OPERATOR MASZYN CNC
TOKARZ - FREZER

Praca w Rykach

☎ 660 425 587

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
glazura, terakota, płyty G-K, glazdy, elektryka, kompleksowe remonty
RYKI, tel. 609 564 030

nie mebli – kuchni i wiele innych prac.
Tel: 514 196 117



PROFESJONALNA pomoc w pisaniu wzorów prac: magisterskich, licencjackich, dyplomowych, zaliczeniowych, semestralnych. Dokonuję poprawek według zaleceń promotora. Tel: 795 671 408, e-mail: marta.jas84@gmail.com

OFERUJĘ profesjonalne usługi w zakresie: inspektor nadzoru, kierownik budowy, przeglądy okresowe oraz kontrolne obiektów budowlanych, opinie i doradztwo techniczno-budowlane, odbiór mieszkań i domów oraz lokali użytkowych, legalizacja samowoli budowlanych, sporządzanie świadectw

charakterystyki energetycznej budynku.
Tel: 502 911 656

USŁUGI spawalnicze, wykonam bramy, przesła, balustrady zewnętrzne/wewnętrzne. Potrzebujesz huśtawki, stołu bądź coś podobnego? Wypawam też burty do przyczepy i wiele innych. Tel: 510 544 024

WYNAJMĘ koparkę, wywrotkę, ładowarkę, cena do uzgodnienia. Ryki, tel. 606 395 283

TOWARZYSKIE

KAWALER 32 lata, pozna pannę do 36 lat, tel. 575 455 350

MILEY, uczuciowy szatyn; oczy niebieskie; wdowiec lat 48; wykształcony; niezależny finansowo; pozna Panią na dalsze, dobre życie Tel. 518 255 651.



OGŁOSZENIE

PGKiM Ryki Sp. z o.o. ul. Słowackiego 5 posiada do wynajęcia duży i przestronny lokal użytkowy na usługi finansowe, bank lub inną działalność o pow. użytkowej 77,3 m2 usytuowany przy jednej z głównych, przejazdowych ulic w mieście.

Lokal wyposażony jest w instalację wodno-kanalizacyjną, przyłącze energetyczne, centralne ogrzewanie, klimatyzację. Znajduje się na parterze budynku i posiada podjazd dla niepełnosprawnych. W pobliżu jest parking, łatwy dojazd i dobra lokalizacja.

Lokal składa się z dużej sali głównej, pomieszczenia socjalnego i WC.

Wszelkich informacji udzielamy telefonicznie : **81 8651 539 w.36.**

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW



WSZYSTKIE POJAZDY I RODZAJE BADAŃ

Do każdego badania upominek lub bon gotówkowy

Sprawdź upominki na naszej stronie

WAROWNY
AUTO SERVICE

Pon-Pt: 8:00-19:00
Sobota: 8:00-14:00

RYKI, Stara Dąbia 32, tel. 81 865 11 01 www.StacjaKontroliPojazdowRyki.pl

Surowce wtórne
KORNEX
z myślą o środowisku

08-504 Uteż, Korzeniów 80



SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBŚŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH/GRUZY

☎ 81 866 76 92 ☎ 665 622 822 ☎ 669 105 580

» PIŁKA NOŻNA - B KLASA (II GRUPA)

Orleńta zatrzymały współlidera

Piłkarze z Nowodworu zremisowali 1:1 ze Stacją Nałęczów, a goście wyrównali dopiero w doliczonym czasie. Po tym meczu Stacja traci dwa punkty do liderującego Leokadiowa

Przed kolejną numer 14 Leokadiów i Nałęczów miały po 34 punkty, a pozycję lidera piłkarze z Leokadiowa zawdzięczały lepszej różnicy bramek. Jesienią w Nałęczowie był remis 1:1, a rewanżowe spotkanie pomiędzy tymi zespołami zostanie rozegrane w ostatniej kolejce sezonu 2022/23. Faworytem meczu w Nowodworze byli goście z Nałę-

czowa. To oni są w czołówce II grupy B Klasy i walczą o awans do wyższej ligi. To oni jesienią wręcz „rozjechali” Orleńta wygrywając aż 12:0. To oni wreszcie na wiosnę wygrali wszystkie swoje mecze. Do czasu przyjazdu do Nowodworu. Dość długo w Nowodworze utrzymywał się bezbramkowy remis, aż wreszcie w 80 minucie Kamil Nowicki „odczarował” bramkę gości i dał prowadzenie Orleńtom. Goście rzucili się do odrabiania strat, ale dość długo gospodarzom udawało się zatrzymywać zapędy piłkarzy Stacji. Niestety, w drugiej minucie doliczonego czasu nałęczowianie zdołali doprowadzić do remisu. Ten wynik jest niespodzianką i sporym sukcesem Orleńt. Na wiosnę podopieczni trenera

Roberta Piotrowskiego odebrali punkty dwóm drużynom walczącym o czołowe miejsca w lidze - oprócz Stacji była to jeszcze Laskovia Baranów, z którą nowodworzanie w pierwszej kolejce wiosennej bezbramkowo zremisowali. A propos ekipy Baranowa, to w przedostatniej kolejce nie zremisowali oni 0:0 z Dąbrowiakami, ale pokonali ostatnią drużynę w tabeli 10:0. Za pomyłkę przeproszam.

WIELKIE STRZELANIE W DĘBLINIE

„Rezerwiści” z Dębina nie mieli litości dla ostatniej drużyny w tabeli II grupy B Klasy i pewnie pokonali ekipę z Dąbrowy Wronowskiej aż 7:1. Już do przerwy Czarni

II prowadzili 4:0. Po zmianie stron w drużynie z Miasta Orleńt doszło do „wielkiej zmiany”, bo po przerwie na placu gry pojawiło się aż sześciu nowych graczy. Kolejny zameldował się na boisku w sześć minut po zmianie stron. Co prawda druga połowa zaczęła się od niespodziewanego gola dla gości, ale potem wszystko wróciło do normy i kolejne bramki zdobywali już tylko gospodarze. Ostatecznie „dziurawienie” sieci w bramce Dąbrowiaka zakończył Damian Dudziński, bramkarz Czarnych II. W następnej kolejce dęblianianie zagrają na wyjeździe z zajmującym czwarte miejsce Porajem Kraczevice, a Orleńta Nowodwór pojedą do przedostatniej Pogoni Trzebieszka.

Adam W. Faluszczyk

Dęblin, 14 maja	
Czarni II Dęblin	7 (4)
Dąbrowiak	1 (0)

Gole: 1:0 (4') - Dawid Filipek, 2:0 (35') - Kamil Kawka, 3:0 (38') - Maciej Markowski, 4:0 (45') - Michał Zdunek, 4:1 (49') - Młynarski, 5:1 (61') - Igor Świątek, 6:1 (81') - Bartłomiej Końka, 7:1 (85') - Damian Dudziński
Czarni II: Dudziński - K. Kawka (46. Pielak), Jasek (46. Kowalczyk), D. Cienkowski, D. Filipek (46. Końka), Markowski (46. I. Świątek), Sitkiewicz (51. E. Świątek), Wiecek, Zdunek, Kryska (46. Rayski), Cichecki (46. Surmacz). Trener: Dariusz Szafranek

Nowodwór, 14 maja	
Orleńta Nowodwór	1 (0)
Stacja Nałęczów	1 (0)

Gole: 1:0 (80') - Kamil Nowicki, 1:1 (90'+2') - Młynarski
Orleńta: Wardal - Bakoń (65. J. Kryczka), Gruza, E. Kawka, D. Królik, K. Wojtaś, Stachurski (65. A. Beczek), Wiśniewski, K. Piłkuła, J. Woźniak, Kozak (60. K. Nowicki). Trener: Robert Piotrowski

WYNIKI 14 KOLEJKI 13-14 maja

Czarni II - Dąbrowiak	7:1
Orleńta - Stacja	1:1
Laskovia - Leokadiów	1:4
Orleń II - Wawel	1:0
Poraj - Pogoń	2:1

TABELA

1. Leokadiów	14	37	53-13
2. Stacja	14	35	42-10
3. Laskovia	14	31	39-13
4. Poraj	14	25	50-32
5. Czarni II	14	20	34-38
6. Wawel	14	18	26-29
7. Orleńta	14	15	23-48
8. Orleń II	14	10	16-43
9. Pogoń	14	7	18-34
10. Dąbrowiak	14	5	10-51

NASTĘPNE MECZE

20 maja (sobota)

Stacja Nałęczów - Orleń II Kazimierz

21 maja (niedziela)

Poraj Kraczevice - Czarni II Dęblin (11:00), Pogoń Trzebieszka - Orleńta Nowodwór (11:00), Wawel Wąwolnica - Laskovia Baranów, GSKS Leokadiów - Dąbrowiak Dąbrowa Wronowska

» TENIS ZIEMNY - HALOWE MISTRZOSTWA
POLSKI AMATORÓW TOP

Brązowy medal R. Pielachy



Remigiusz Pielacha z Dębina zdobył brązowy medal podczas Halowych Mistrzostw Polski Amatorów w tenisie ziemnym

Remigiusz Pielacha (DKT Open Dęblin), nauczyciel akademicki LAW-u zajął trzecie miejsce w rozgrywanych w Kielcach MP Amatorów

- Jako zawodnik z licencją Seniorów i Amatorów Polskiego Związku Tenisowego w ostatnim roku uczestniczyłem w 16 zawodach i sklasyfikowany jestem na 6 miejscu w Polsce w swojej kategorii wiekowej - informuje Remigiusz Pielacha. - Cieszę się z tego sukcesu w Kielcach, bo to jest kontynuacja mojej drogi życiowej. Sport i rekreacja towarzyszą mi od zawsze. W wieku ju-

nioriskim grałem w Orleńtach Dęblin, później, już jako senior, reprezentowałem barwy Mazowsza Stężyca. W okresie zimowym grałem w siatkówkę w LO Dęblinie i w Ruchu Ryki. Tak, była taka sekcja w Rykach. Z drużyną siatkarzy Orleńt Dęblin awansowaliśmy z A Klasy do ligi okręgowej, a następnie do międzywojewódzkiej, odpowiednika dzisiejszej III ligi. Systematyczne treningi i udział w turniejach tenisowych sprzyjały utrzymywaniu, również w starszym wieku, wysokiej sprawności i kondycji fizycznej. Dają możliwość gry i rywalizacji ze znacznie młodszymi kolegami z Dębina, Ryki i innych miejscowości.

(awf)

» WĘDKARSTWO - KOŁO PZW W RYKACH NUMER 56

Mistrzowskie otwarcie sezonu

Marcin Komar został Mistrzem Koła PZW w Rykach w wędkarstwie spławikowym. Zawody na stawie PZW w Żelechowie były otwarciem sezonu w tym Kole

- Woda tego dnia nie była jeszcze najcieplejsza, więc pierwsza tura rozpoczęła się dopiero o godzinie siódmej - relacjonuje Robert Ziemianek, prezes Koła PZW w Rykach numer 56. - Przez dwie godziny pogoda

była stabilna, ale tego co się później stało, to chyba najstarszy kwiecień nie pamięta - w jednej chwili potężne zachmurzenie, porywisty wiatr i wielka ulewa. I tak aż prawie do połowy drugiej tury. Najczęściej łapanymi rybami były sumik karłowaty, leszcz i karp.

Na koniec zawodów okazało się, że dwóch zawodników ma po dwa punkty i o tym, kto zostanie Mistrzem Koła decydowała większa waga złowionych ryb. Tu zdecydowanie lepszy wynik miał Marcin Komar - 6.400, któ-

ry wyprzedził Krzysztofa Salamończyka - 3.890. Na zakończenie uczestnicy zawodów spożyli posiłek przygotowany przez prezesa Koła.

NOWA SIEDZIBA KOŁA

Nowa siedziba Koła PZW w Rykach numer 56 mieści się w budynku po byłej komendzie policji przy ulicy Poniatowskiego 12. Wejście z tyłu budynku, od parkingu.

(awf)

WYNIKI

1. Marcin Komar	2 punkty
2. Krzysztof Salamończyk	2 punkty
3. Mirosław Kowalski	4 punkty
4. Bogdan Radzik	5 punktów
5. Kazimierz Filipek	6 punktów
6. Sylwester Lemieszek	7 punktów

Uwaga - o zwycięstwie Marcina Komara zdecydowała większa waga złowionych ryb



Wędkarze z Koła PZW Ryki nr 56 sezon 2023 rozpoczęli Spławikowymi Mistrzostwami Koła w Żelechowie

Grabowianki mistrzyniami województwa

**Piłkarki Szkoły
Podstawowej
z Grabowa
Szlacheckiego
zostały Mistrzyniami
Województwa
Lubelskiego
w rozgrywkach
szkolnych. W finale
pokonały 3:1 drużynę
SP nr 40 w Lublinie**

Turniej finałowy szkolnych rozgrywek piłki nożnej dziewcząt został rozegrany w Chełmie. Wzięło w nim udział sześć najlepszych drużyn dziewczęcych z klas 7-8, zwycięzców rozgrywek rejonowych. Grabowianki trafiły do grupy B, w której zmierzyły się z Bystrzejowcami i Sławatyczami. Po bezbramkowym remisie z tymi pierwszymi, pokonały 4:2 kolejne rywalki. Wszystkie gole w tym meczu zdobyła Martyna Jawoszek. W finale dziewczęta z Grabowa spotkały się z SP 40 Lublin. Jako pierwsze gola zdobyły piłkarki z Koziego Grodu. Potem po gołu Nikoli Kutnik



SP Grabów Szlachecki – mistrzynie województwa SZS w piłce nożnej. Rząd górny (od lewej): Wiktoria Pająk, Maja Pudełek, Martyna Jawoszek, Magdalena Brzozowska. Rząd dolny: Nikola Kutnik, Natalia Opieka, Martyna Ambroziak

drużyna z gminy Nowodwór doprowadziła do remisu. Później kolejne trafienie Kutnik podparte golem Jawoszek zapewniło reprezentacji z Grabowa Szlacheckiego tytuł

królowych Lubelszczyzny. Kolejnym etapem rozgrywek będzie finał ogólnopolski, który odbędzie się w Głuchołazach.

NAWET O TYM NIE MARZYŁAM

- Jeżeli chodzi o złoty medal, to nawet nie marzyłam o tym. Na finale wojewódzkim poprzecz-

ka zawieszona była wysoko, ale udało się wygrać. O dziwo, najtrudniejszy dla mnie był pierwszy mecz w grupie z Bystrzejowicami. Może dlatego, że był on pierwszy i bardzo się stresowałyśmy. Jednak wszystko poszło dobrze. Najłatwiejszy był w finale z Lublinem. W tym turnieju strzeliłam 5 goli. Najważniejsze były moje gole ze Sławatyczami, bo dzięki nim mogłyśmy awansować do finału. Najładniejszą bramkę zdobyłam z Lublinem. Koleżanka podała mi piłkę z autu zrobiliam rajd, okiwałam bramkarkę i strzeliłam lewą nogą - mówi Martyna Jawoszek.

ZAWSZE CHCĘ WYGRAĆ

- Dla mnie najważniejszym golem był ten na 1:1 z Lublinem. Dostałam podanie od Natalii Opieki prosto w pole karne i gdy przeciwniczki starały się odebrać mi piłkę, ja się obróciłam i uderzyłam na bramkę. W sumie nie spodziewałam się, że zajdziemy aż tak daleko. Niemniej zawsze wychodzę na boisko, by wygrać. Może to dziwnie zabrzmie, ale mecz finałowy był dla nas najłatwiejszy. Bardzo cieszę się, że zagramy w finałach ogólnopolskich - opowiada Nikola Kutnik.

SIEDEM Z DZIEWIĘCIU

- Do naszej szkoły z roczników 2008-9 uczęszcza ogółem tylko 9 dziewczyn, z których 7 brało udział w rozgrywkach. Sukcesem jest stworzenie drużyny, a mega sukcesem mistrzostwo Lubelszczyzny. Zawody szkolne uważam za najbardziej wymagające, ponieważ przechodzi się przez sto eliminacji powiatowych i rejonowych. W samym finale wojewódzkim przy obecnym systemie rozgrywania dużo zależy również od losowania. Dodatkową satysfakcję sprawia fakt, że w pokonanych drużynach startowały zawodniczki z takich klubów jak: Górnik Łęczna, Unia Lublin, Perły Lublin czy Izabella Puławy, z którymi mamy „porachunki” z rozgrywek klubowych - przyznaje Gustaw Serafin, opiekun zespołu

Mariusz Nastalski

**MISTRZYNIE
WOJEWÓDZTWA
SZS W PIŁCE NOŻNEJ**

Wiktorja Pająk, Maja Pudełek,
Martyna Jawoszek, Magdalena
Brzozowska, Nikola Kutnik,
Natalia Opieka, Martyna
Ambroziak. Opiekunowie
zespołu: Gustaw Serafin
i Marcin Grzyb

» PIŁKA NOŻNA - A KLASA (II GRUPA)

Czarni liderem, Mazowsze pnie się w górę

**Czarni Dęblin wygrali
4:1 z Serokomlą
Janowiec i dzięki
remisowi Hetmana
Gołąb z Żyrzyniakiem
(2:2) zostali
samodzielnym
liderem II grupy
A Klasy**

Miniony tydzień był też dobry dla piłkarzy Mazowsza, którzy zwycięstwem nad Michowem i remisem z Wodniakiem zrobili mały krok do utrzymania się w A Klasie. Trzy punkty zdobyte w meczu z Michowem są bardzo cenne, bo zdobyte na wyjeździe, a przede wszystkim z rywalem, który podobnie



Andrzej Bieryło (w czerwonej koszulce) zdobył dwa gole w wygranym 3:1 meczu z Michowem

jak ekipa z powiatu ryckiego marzy o utrzymaniu w lidze. Ojcem sukcesu był Andrzej Bieryło. Najstarszy i najbar-

dziej doświadczony zawodnik Mazowsza zagrał bardzo dobre zawody. Były obrońca, a obecnie napastnik Mazow-

sza strzelił pierwszego i trzeciego gola dla swojego zespołu.

W najbliższej kolejce stęży-
czanie zagrają na wyjeździe
z Draco Kowala, drużyną,
która jest w zasięgu pod-
opiecznych trenera Marcina
Gajdzińskiego. Jeżeli Mazow-
sze wygra, to utrzymanie się
w A Klasie stanie się jeszcze
bardziej realne.

Dęblinianie pozycji lidera
będą bronić w Końskowoli
w meczu z Powiślakiem II.

Najciekawszy mecz odbędzie
się w Gołębiu, gdzie drugi
w tabeli Hetman będzie po-
dejmować trzeciego Amatora.

Mariusz Nastalski

Michów, 10 maja

GLKS Michów 1 (0)
Mazowsze Stężycza 3 (1)

Gole: 0:1 (23') - Andrzej Bieryło,
0:2 (65') - Patryk Zimny, 0:3
(68') - Andrzej Bieryło. 1:3
(90'+2'; karny) - Grenda

Mazowsze: Wolszczak - Filiks,
Bieryło, Czuba, Mika, Olek (70.
K. Zajęc, Utnicki, Tomaszewski,
M. Reda, Chłaściak (60. Zimny),
Filipek (75. Skóra). Trener:
Marcin Gajdziński

Dęblin, 13 maja

Czarni Dęblin 4 (1)
Serokomla Janowiec 1 (1)

Gole: 0:1 (25') - Kamola, 1:1 (45') - Cezary Adamski, 2:1 (77') - Marcin Olender, 3:1 (80') - Piotr Komosa, 4:1 (90'+5') - Dominik Surmacz

Czarni: Kępka - Moczulski, Jawoszek, Adamski, Szlendak (85. Zdunek), Olender, P. Cienkowski (62. Rayski), Lisowski, Olender, Potyra (82. E. Świątek), Komosa, Łętowski (60. Surmacz).
Trener: Cezary Adamski

Rososz, 14 maja	
Amator L/R	3
Orły Kazimierz	2

Gole: 0:1 (3') - Miroński, 1:1 (43') - Karol Wałachowski, 2:1 (84') - Leszek Lipiec, 3:1 (90'+1') - Karol Wałachowski, 3:2 (90'+3') - Nagos

Amator: Warowny - R. Imas, M. Imas, Sobół, Lipiec (85. Kupiec), Nakonieczny, Mateusz Jakubiec, Nakonieczny (80. Kornas), Wałachowski (90. Kalbarczyk), Płusa (70. Sz. Beczek), Pińkosz (70. Mazurek), Polak (75. P. Majek). Trener: Wojciech Kryczko

Dęblin, 14 maja

Mazowsze Stężycza	1 (0)
Wodniak P/Ł	1 (0)

Gole: 0:1 (48') - Turski, 1:1 (84')
- Mateusz Utnicki

Mazowsze: Walszczak - Czuba, M. Reda, Skóra (60. Turbak), K. Zajac (70. Smółka), D. Filiks, K. Filipek (55. Pasturczak), Olek (37. Miika), Utnicki, Zimny, Biery-
ło. Trener: Marcin Gajdziński

» PIŁKA NOŻNA - A KLASA (II GRUPA)

„Wpadka” Hetmana

**Hetman Gołęb,
dotychczasowy
lider II grupy A Klasy
zremisował 2:2
z Żyrzyniakiem
i spadł na drugie
miejsce w tabeli**

Nowym przodownikiem w wyścigu po A Klasę zostali Czarni Dęblin. Drugi jest Hetman ze stratą dwóch punktów, a trzeci Amator, któremu do lidera brakuje trzech „oczek”. Najprawdopodobniej między tymi trzema zespołami rozstrzygnie się walka o jedno

lub dwa miejsca premiowane awansem do Klasy Okręgowej.

W najbliższej kolejce bardzo ciekawie zapowiada się mecz drugiego Hetmana z trzecim Amatorem. Kto wyjdzie zwycięsko z tej konfrontacji, ten będzie w lepszej sytuacji na koniec sezonu. A może będzie remis? Na czym skorzystać mogą Czarni Dąbrowa... Ten ostatni zespół pojedzie do Końskowoli na mecz z rezerwami IV-ligowego Powiśla.

mn

[illegible]

» PIŁKA NOŻNA - KLASA OKRĘGOWA (LUBLIN)

Liderzy zwalniają

Cisowianka Drzewce bezbramkowo zremisowała ze Stróżą, a Janowianka również podzieliła się punktami z Avią II Świdnik (1:1). To pierwsza kolejka, w której żadna z tych drużyn nie wygrała meczu

Gwoli ścisłości była jeszcze jedna taka seria gier w sezonie 2022/23, kiedy Cisowianka i Janowianka nie wygrały - kolejka numer 5, kiedy to w bezpośrednim pojedynku Janowianka zremisowała 2:2 z Cisowianką. Dla piłkarzy z Drzewc jest to też pierwszy mecz na własnym boisku, którego w tym sezonie nie wygrali. A przecież Stróża nie należy do potentatów lubelskiej „okręgówki” - 22 zdobyte punkty i 12 miejsce. Janowianka w ostatnim swoim meczu zremisowała 1:1 z rezerwami III-ligowej Avii Świdnik, które w Klasie Okręgowej zgromadziły 30 „oczek” i są na 10 pozycji. Jednak przewaga prowadzącej dwójki nad resztą stawki jest tak duża, że mało prawdopodobne jest to, że ktoś może jeszcze zagrozić piłkarzom z Drzewc i Janowa Lubelskiego w awansie do IV ligi.

MECZ NA SZCZYCIE

W najbliższej kolejce Janowianka przyjeżdża do Ryk, gdzie zmierzy się z zajmują-

cym trzecie miejsce Ruchem. Podopieczni trenera Kozdroja pewnie będą chcieli pokazać się z jak najlepszej strony w konfrontacji z silnym rywalem i zrewanżować się za jesienią porażkę z Janowa Lubelskiego. Czy ta sztuka uda się przetrzebionej kontuzjami ekipie z Ryk? Nieco łatwiejsze zadanie czeka lidera z Drzewc, który też zagra na wyjeździe, ale rywalem Cisowianki będzie broniąca się przed spadkiem Góra Puławska. Czy lider pozwoli sobie na kolejną stratę punktów, czy może będzie chciał pokazać, że jednak nie odpuszcza gry o punkty w „okręgówce”? Jeżeli chodzi o rywalizację o pozostanie w gronie zespołów lubelskiej Klasy Okręgowej, to praktycznie już tylko matematyczne szanse na utrzymanie ma Błękit Cyców, który do bezpiecznego miejsca traci już 12 punktów. A przypomnę, że do końca rozgrywek jest już tylko 6 kolejek, czyli maksymalnie można wywalczyć 18 „oczek”. Nieco lepsza, ale też trudna jest sytuacja Góry Puławskiej (strata do bezpiecznej strefy 6 punktów) i Stoku Zakrzówek (7). Stok zagra z Cisami-Tarasolą i jeżeli przegra, to sprawa spadku praktycznie zostanie przesądzona, bo to właśnie ekipa z Nałęczowa jest pierwszą drużyną nad „kreską”.

(awf)

» PIŁKA NOŻNA - RUCH RYKI

Hat-trick Bułhaka

Piłkarze Ruchu Ryki wygrali 3:1 wyjazdowe spotkanie z Błękitem Cyców. Wszystkie trzy gole w tym meczu dla drużyny Sebastiana Kozdroja strzelił Bartłomiej Bułhak

Ostatni raz piłkarze Ruchu Ryki wygrali 23 kwietnia, kiedy to na wyjeździe pokonali 1:0 Tur Milejów. Później były dwa remisy (1:1 z Sokołem Konopnica i 3:3 z Orionem Niedrzwica) oraz jedna porażka (1:5 z Sygnałem Lublin). We wcześniejszych numerach „Twojego Głosu” podawałem listę kontuzjowanych graczy z Ryk, więc tym razem nie będę jej powtarzał. Do drużyny coraz pewniej wraca Bartłomiej Bułhak, najskuteczniejszy strzelec zespołu prowadzonego przez trenera Sebastiana Kozdroja. W meczu z Błękitem napastnik Ruchu trzykrotnie wpisał się na listę strzelców i dzięki temu Ruch wreszcie zakończył serię meczów bez wygranej.



Bartłomiej Bułhak w Cycowie „ustrzelił” hat-tricka

W sobotę piłkarzy z Ryk czeka dużo trudniejsze zadanie bowiem na stadionie przy ulicy Warszawskiej 62 będą podejmować zajmującą drugie miejsce w tabeli „okręgówki” Janowiankę. Jesienią w Janowie Lubelskim było 2:0 dla gospodarzy, a w wykonaniu Ruchu był to jeden ze słabszych występów jesienią. W sobotę rycanie będą mieli okazję zrewanżować się Janowiance za tamtą porażkę.

Adam W. Faluszcza

Cyców, 14 maja	
Błękit Cyców	1 (1)
Ruch Ryki	3 (2)
Gole: 0:1 (10') - Bartłomiej Bułhak, 1:1 (27') - Mrozek, 1:2 (39') - Bartłomiej Bułhak, 1:3 (58') - Bartłomiej Bułhak	
Ruch: Kałaska - K. Głodek, Gąska, Kuchnio, Bukowski (46. Darnia, 60. S. Jawoszek), Gałzka (80. Sz. Wasilewski), Koźlak, B. Woźniak, Oleksiuk (75. M. Głodek), Bułhak, F. Kryczka (46. Piotrowski). Trener: Sebastian Kozdrój	

» PIŁKA NOŻNA - PUCHAR BURMISTRZA WARSZAWY-WAWER

Odboje z Ryk wygrali turniej w Warszawie

Cztery wygrane, jeden remis i jedna porażka dały pierwsze miejsce drużynie Oldboj Ryki w turnieju o Puchar Burmistrza Dzielnicy Warszawy Wawer

- Zaczęło się dla nas nieciekawie, bo od porażki z Oldbojami Wisły Puławy - mówi Robert Kuchnio, zawodnik Oldboj Ryki. - Później przyszła wygrana ze Strażą Graniczną i remis z Lotnikami Wawer. W tym meczu prowadziliśmy 2:1, ale w samej końcówce meczu rywale wyrównali. Później już wygraliśmy wszystkie spotkania i dzięki temu zajęliśmy pierwsze miejsce w siedmioze-



Drużyna Oldboj Ryki wygrała turniej piłkarski w dzielnicy Warszawy - Wawer

spółowej stawce. Turniej był bardzo dobrze zorganizowany,

atmosfera była fajna, dlatego nic dziwnego, że w dobrych

humorach wracaliśmy do Ryk. Tym bardziej, że wygraliśmy te zawody.

Adam W. Faluszcza

WYNIKI OLDBOJ RYKI	
Oldboje Wisły P.	1:2
Straż Graniczna	1:0
Lotnicy Wawer	2:2
1. Baza Lotnicza	1:0
Kazimierz Dolny	3:0
TVP Warszawa	2:1
Oldboj Ryki: Tomasz Bilicz, Jacek Sieraj, Rafał Mąkowski, Robert Kuchnio, Krystian Antolak, Kamil Ziemkowski, Piotr Walasek, Karol Krogulec, Sebastian Prządka, Hubert Stefaniak	

WYNIKI 24 KOLEJKI 13-14 maja				
Błękit - Ruch	1:3			
Unia - Wisła II	2:0			
Cisowianka - Stróża	0:0			
Janowianka - Avia II	1:1			
Stok - Góra Puławska	1:3			
Polesie - Cisy-Tarasola	5:0			
Sygnal - Tur	4:0			
Orion - Sokół	1:3			
TABELA				
1. Cisowianka	24	54	96-12	
2. Janowianka	24	61	75-26	
3. Ruch	24	50	58-34	
4. Wisła II	24	46	82-32	
5. Sygnal	24	42	76-58	
6. Orion	24	40	46-62	
7. Polesie	24	40	80-50	
8. Unia	24	38	45-36	
9. Sokół	24	36	47-42	
10. Avia II	24	30	52-54	
11. Tur	24	26	29-41	
12. Stróża	24	22	36-65	
13. Cisy-Taras.	24	19	28-55	
14. Góra Puł.	24	13	35-87	
15. Stok	24	12	23-82	
16. Błękit	24	7	13-85	
NASTĘPNE MECZE				
20 maja (sobota)				
Ruch Ryki - Janowianka				
Janów Lubelski (16:00), Orion Niedrzwica - Unia Bełżyce,				
Sokół Konopnica - Sygnal Lublin,				
Tur Milejów - Błękit Cyców,				
Cisy-Tarasola Nałęczów - Stok Zakrzówek, KS Góra Puławska - Cisowianka Drzewce				
21 maja (niedziela)				
Avia II Świdnik - Polesie Kock,				
LKS Stróża - Wisła II Puławy				

studio druku

Ryki, ul. Szkolna 1 tel. 508 823 563

- DRUK ZDJĘĆ I GRAFIK
- SKANOWANIE NEGATYWÓW
- REPRODUKCJA FOTOGRAFII
- ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW